sobota | 12 marca 2011 | nr 30 (LXVI) | cena: 9 kč

Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty. www.glosludu.cz

GłosLudu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

Petycje w sprawie kolei | s. 3

Rower to antidotum na wszelkie dolegliwości | s. 4

Echo Gimpla | s. 5-8

Ciasno w przedszkolach

PROBLEM: *Młode małżeństwa coraz częściej narzekają, że trudno zapisać dziecko do przedszkola. Miejsc jest za mało zarówno w czeskich, jak i polskich przedszkolach. Niestety, w placówkach przedszkolnych obowiązują limity liczby dzieci, podyktowane głównie przepisami higienicznymi. A tu – jak zapewniają fachowcy – nadal w całej Republice Czeskiej trwa baby-boom.*

Listy ze skargami na niedostateczną liczbę miejsc w zaolziańskich polskich przedszkolach zaczęły ostatnio, bo przecież w większości tych placówek zakończyły się już zapisy na rok szkolny 2011/2012, wpływać także do Kongresu Polaków. – Są to listy z różnych miejscowości Zaolzia: Ligotki Kameralnej, Mostów koło Jabłonkowa, Trzyńca, Czeskiego Cieszyna... Problem ten nie dotyczy tylko polskich, ale i czeskich przedszkoli, po prostu dzieci jest za dużo, a miejsc za mało. Kongres chce się tym tematem poważnie zająć, przypomnieć, że mamy prawo do kształcenia w języku ojczystym. Chodzi o to, żeby nie zniechęcać już na początku młodych małżeństw, często mieszanych, polsko-czeskich, do wysłania dzieci właśnie do polskich przedszkoli i szkół – powiedział nam prezes Kongresu, Józef Szymeczek, po marcowym posiedzeniu Rady KP. **Ciąg dalszy na str. 2**

Fot. MAREK SANTARIUS

Nie wszystkie dzieci będą miały szczęście uczęszczać do przedszkola w swojej miejscowości. Te z Czeskiego Cieszyna z ulicy Akacjowej mają szczęście.

REKLAMA

SZANOWNI PAŃSTWO,

w sobotę 26 marca br. rozpocznie się na terytorium Republiki Czeskiej **Spis Powszechny osób, domów i mieszkań**. Wyniki tego Spisu będą miały dla Polaków na Zaolziu decydujące znaczenie, ponieważ zgodnie z ustawą o ochronie mniejszości narodowych oraz o gminach warunkiem

- powstania Komitetu ds. Mniejszości Narodowych przy władzach samorządowych,
- używania języka polskiego w korespondencji urzędowej,
- wprowadzenia dwujęzycznych czesko-polskich tablic wjazdowych i informacyjnych

jest zadeklarowanie narodowości polskiej przez minimum 10% mieszkańców danej gminy.

Podczas ostatniego Spisu Powszechnego w 2001 r. **narodowość polską zgłosiło 51 968 obywateli Republiki Czeskiej**, z czego **na Zaolziu – 38 067**. W 31 miejscowościach liczba ta przekroczyła wymagany próg, co umożliwiło powstanie tam Komitetów ds. Mniejszości Narodowych, a dzięki podjętym przez nie uchwałom gminy uzyskały gwarantowaną przez ustawodawcę dwujęzyczność. Niestety w niektórych miejscach dziesięcioprocentowy próg był przekroczony tylko nieznacznie, a niekiedy do jego osiągnięcia brakował raptem ułamek procenta.

W bieżącym roku komisarzami spisowymi nie będą jak dotychczas mieszkańcy danej gminy, lecz pracownicy Poczty Czeskiej i Urzędu Statystycznego. Komisarze ci przyniosą nam do domu formularze do wypełnienia. Nie wszystkie jednak pytania są obowiązkowe, na część z nich nie musimy odpowiadać, a na niektóre z nich możemy **(lecz nie musimy)** udzielić dwóch odpowiedzi. To szczególnie dotyczy kwestii dla naszej społeczności najważniejszych, a mianowicie **języka ojczystego i przynależności narodowościowej**.

PYTANIE 10 *(Mateřský jazyk)*
Pytanie to dotyczy języka ojczystego, jest ono obowiązkowe i istnieje możliwość udzielenia dwóch odpowiedzi, jednakże apelujemy do Państwa o postawienie **tylko jednego znaku „X"** za słowem **„polský"**.

PYTANIE 11 *(Národnost)*
Pytanie to dotyczy przynależności narodowościowej. I chociaż nie jest ono obowiązkowe, a zarazem prawodawca uwzględnił możliwość udzielenia na nie aż dwóch odpowiedzi, to jednak będzie miało ono niezmiernie istotny wpływ na życie mniejszości narodowych zamieszkujących Republikę. Aby wyniki Spisu były czytelne, a dla nas Polaków jak najbardziej korzystne, apelujemy do Państwa o wpisanie **tylko jednej narodowości – polskiej**, ponieważ nie zostało dokładnie ustalone, w jaki sposób będą zliczane wpisy obywateli, którzy zadeklarowaliby dwie narodowości i jak wtedy będzie wyliczany procentowy udział mniejszości narodowej w gminie.

Szanowni Państwo,
zdajemy sobie sprawę, że wielu z Państwa doskonale się orientuje, co jest potrzebne nam, Polakom na Zaolziu, aby móc się cieszyć z pełni prawa zagwarantowanego przez ustawodawcę mniejszościom narodowym w Republice. Zwracamy się jednak z prośbą, aby jak najwięcej osób wzięło udział w działaniach na rzecz Spisu Powszechnego w swoich rodzinach, wśród znajomych i sąsiadów.

Postawmy na polskość!

Władysław Niedoba
Wiceprezes Ruchu Politycznego Coexistentia
Jan Rylko
Prezes Zarządu Głównego PZKO
Józef Szymeczek
Prezes Kongresu Polaków w RC

REKLAMA

Zwracamy się z prośbą o wypełnienie formularza spisowego w kwestiach dotyczących języka ojczystego i przynależności narodowościowej w następujący sposób:

10. Mateřský jazyk (Je možné uvést dva jazyky.) — český ○ slovenský ○ romský ○ polský ✕ německý ○ znaková řeč ○ jiný ○ uveďte jaký →
11. Národnost (Uvedení údaje není povinné. Je možné uvést dvě národnosti.) — POLSKÁ

Wykaz 31 gmin Województwa Morawsko-Śląskiego, w których w 2001 r. ponad 10 procent obywateli zadeklarowało narodowość polską:

POSTAW NA POLSKOŚĆ — SPIS POWSZECHNY 2011

Gródek	42,9 %	Olbrachcice	23,6 %
Milików	41,2 %	Ligotka Kameralna	21,9 %
Koszarzyska	39,9 %	Rzeka	21,5 %
Wędrynia	35,5 %	Kocobędz	21,4 %
Bukowiec	33,7 %	Trzanowice	21,4 %
Łomna Dolna	31,3 %	Piosek	21,2 %
Boconowice	31,1 %	Jabłonków	20,9 %
Bystrzyca	30,1 %	Trzycież	19,3 %
Ropica	29,1 %	Wielopole	19,3 %
Łomna Górna	28,6 %	Mosty koło Jabłonkowa	18,6 %
Pioseczna	27,8 %	Trzyniec	17,9 %
Śmiłowice	26,9 %	Piotrowice koło Karwiny	16,4 %
Nydek	26,7 %	Czeski Cieszyn	16,3 %
Stonawa	26,2 %	Cierlicko	13,0 %
Nawsie	24,3 %	Gnojnik	11,4 %
Sucha Górna	23,7 %		

REKLAMA

VITALITY Slezsko, s.r.o. Vám nabízí
Sportovní areál Vendryně
AKCJA
TENIS SOBOTNI
od 8:00 do 22:00
cena za 1 godz. i kort 300,-
Zamówienia rezerwacji
+420 736 626 848 WIĘCEJ znajdziesz na www.vitalityslezsko.pl
Zespół Vitalny do Twoich usług...

GL-012

REKLAMA

Masz imprezę? Spodziewasz się gości?
RIVER GASTRO

- **Nasza oferta:**

gotowe mrożone zestawy, dzienne menu, zimne płyty, deski serów, deska swojskich wyrobów, koreczki, kanapki. Najlepsze pieczone kity, indyki, prosiaczki i inne przysmaki wg Twojego zamówienia.

Zamówienia i info:
605 180 266, www.mrazenky.cz

Dowóz pieczonych specjałów do Trzyńca, Jabłonkowa, Czeskiego Cieszyna i okolic GRATIS.

Dowozimy zawsze świeże i ciepłe!
Także w weekendy i święta.

PROMOCJA !!! – do każdego pieczonego specjału zawsze dodajemy przekąskę!

GL-174

ZDARZYŁO SIĘ

ZŁODZIEJKI Z BŁĘDOWIC POSZUKIWANE

Policja poszukuje kobiet, które w czwartek napadły dwóch staruszków w ich własnych domach. Domy nie były zamknięte. Najpierw, ok. godz. 9.30, trójka kobiet wtargnęła do domu 81-letniego mężczyzny w Hawierzowie-Błędowicach. Kobiety proponowały mu kupno kurtek i kołder. Nie usłuchały żądania staruszka, by natychmiast wyniosły się z jego domu. Chociaż bronił się kulami oraz pistoletem gazowym, wykorzystały swą przewagę fizyczną. Mężczyzna stracił 11,5 tys. koron oraz pistolet gazowy. Pół godziny później trójka kobiet weszła do domu 90-letniego mieszkańca Błędowic Górnych. Jedna kopała go i dusiła, druga zasłaniała mu widok, trzecia przeszukiwała dom. Mężczyźnie udało się uwolnić, a sprawczynie uciekły z domu bez łupu. Policja prosi osoby, które widziały w Hawierzowie-Błędowicach i okolicy podejrzany samochód marki škoda felicia koloru granatowego, którym poruszały się trzy kobiety, by natychmiast zgłosiły się na policję. Pierwsza z kobiet ma ok. 30 lat, jest wysoka i szczupła, drugą złodziejką jest kobieta o średniej sylwetce, mniej więcej 35-letnia. Najstarsza z trójki (w wieku 40-45 lat) ma ok. 160-165 cm wzrostu i krępą sylwetkę. Wiadomo, że dwie z nich mówią po polsko-czesku i po romsku. **(dc)**

POGODA

sobota niedziela	poniedziałek
dzień: 9 do 13 °C noc: 4 do -1 °C wiatr: 2-9 m/s	dzień: 11 do 15 °C noc: 6 do 2 °C wiatr: 2-6 m/s

11030
9 771212 422065

KRÓTKO

WYCZERPALI LIMIT

KARWINA/CZ. CIESZYN (dc) – Zgodnie z przepisami o ochronie środowiska, stężenie zanieczyszczenia powietrza substancjami szkodliwymi nie może przekraczać norm częściej niż 35 dni w roku. W Karwinie limit ten został wyczerpany już na początku marca. – Również w tym roku potwierdziło się, że Karwina jest jednym z najbardziej zanieczyszczonych miast w Republice Czeskiej – zwrócił uwagę Václav Gavlovský ze stowarzyszenia Frygato -Eko, walczącego przeciwko budowie spalarni odpadów. Jeszcze wcześniej, już 26 lutego, limit 35 dni został wyczerpany w Czeskim Cieszynie.

* * *

WJECHAŁ W MOST

HAWIERZÓW (dc) – 55-letni mężczyzna zginął w czwartek wieczorem w wypadku drogowym, który miał miejsce w Hawierzowie na ul. Ostrawskiej. Po godz. 20.00 jadący dużą prędkością kierowca samochodu škoda octavia uderzył w betonowy filar wiaduktu kolejowego. Lekarka pogotowia ratunkowego stwierdziła na miejscu, że kierowca odniósł śmiertelne obrażenia głowy, klatki piersiowej i kończyn. – Policjanci prowadzący śledztwo ustalili, że mężczyzna celowo wjechał w most – poinformowała rzeczniczka karwińskiej Komendy Policji, Zlatuše Viačková.

* * *

TRAGICZNA ŚMIERĆ W CIESZYNIE

CIESZYN (kor) – Przez kilka godzin policjanci badali w czwartek miejsce znalezienia zwłok dwóch osób w centrum Cieszyna. Wstępnie ustalono, że do tragedii doszło około godziny 16.30. Ofiarami są 16-letnia mieszkanka Cieszyna i 19-letni jastrzębianin. Oboje zginęli najprawdopodobniej w wyniku zadanych ran kłutych. Przyczyny ich śmierci śledczy potwierdzą ostatecznie podczas sekcji zwłok. Wczoraj mundurowi pytali rodziców nastolatków, których objęto opieką psychologa i medyczną.

* * *

SŁOŃ PIERWORODNY

OSTRAWA (wib) – Wczoraj w ostrawskim zoo przyszedł na świat mały słonik. Noworodek waży „zaledwie" 78 kilogramów i jest pierwszym żywym słoniątkiem, które urodziło się w Republice Czeskiej. – Jest u nas kolejna ciężarna słonica, która może urodzić lada dzień. Gdy oba maluchy odrosną, wtedy będzie można mówić o sukcesie – przyznał Pavel Zvolánek, opiekun ostrawskich słoni.

Jedyna okazja, by przenieść polski sztandar

Sprawy finansowania działalności i projektów inwestycyjnych Miejscowych Kół oraz Zarządu Głównego Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego, Spis Powszechny, a także organizacja Festiwalu PZKO były głównymi punktami obrad Konwentu Prezesów, który odbył się w środę.

Prezes ZG Jan Ryłko zaznajomił działaczy kół terenowych z sytuacją finansową Związku. Podkreślił, że pomimo obciętej przez rząd czeski dotacji dla miesięcznika „Zwrot", wynik gospodarczy za ub. rok jest dodatni i wynosi 5,5 tys. koron. – W ub. roku spłaciliśmy zaległe zobowiązania z 2009 roku w wysokości 85 tys. koron – powiedział prezes. Do największych ubiegłorocznych wydatków należały koszty związane z remontami siedziby ZG PZKO, wydawaniem i dystrybucją „Zwrotu" oraz dofinansowanie 17 imprez związkowych. Zarząd Główny uchwalił w czwartek budżet na rok bieżący w wysokości 8,06 mln koron. Ryłko podsumował projekty, które koła PZKO za pośrednictwem ZG złożyły w Fundacji Pomocy Polakom na Wschodzie, Stowarzyszeniu „Wspólnota Polska", Euroregionie Těšínské Slezsko – Śląsk Cieszyński oraz w innych instytucjach. – Uważam, że taka polityka finansowania naszej działalności jest właściwa i gorąco was do tego namawiam – powiedział prezes. Zarząd Główny będzie poszukiwał możliwości zatrudnienia kolejnej osoby, która zajęłaby się pisaniem projektów grantowych, ponieważ, jak zaznaczył Ryłko – „nasze zapotrzebowania są większe niż nasze zdolności przerobowe". Menedżer projektów Leszek Richter zapoznał obecnych z warunkami i procesem składania wniosków na rok 2012.

Fot. DANUTA CHLUP

Prezesi kół odbierali plakaty wydrukowane w ramach kampanii „Postaw na polskość".

Szczegółowo omówiono program Festiwalu PZKO, który odbędzie się 4 czerwca br. w Trzyńcu. Rozpocznie się, jak zwykle, korowodem miejscowych kół, zespołów, kapel i chórów. – Sami wiecie, że tak jak na Gorolskim Święcie, jest to w zasadzie jedyna możliwość, byśmy mogli ulicami miasta przenieść polski sztandar – podkreślił Ryłko, nawołując koła do gremialnego udziału w korowodzie. O podkreślaniu polskiej przynależności była też mowa w punkcie programu poświęconego Spisowi Powszechnemu, w którym wystąpił również prezes Kongresu Polaków w RC, Józef Szymeczek. Prezesi kół odbierali ulotki i plakaty wydrukowane w ramach kampanii „Postaw na polskość", by dystrybuować je w swoich miejscowościach. Ryłko apelował, by ulotki roznosić nie tyle do członków PZKO, ile do osób mniej już pamiętających o swoich polskich korzeniach. – W moim rozumieniu chodzi przede wszystkim o wsparcie duchowe tych, którzy ze swoją polskością mogą mieć problem – powiedział prezes. **(dc)**

Zamiast sądu – biblioteka

Na początku przyszłego roku w Hawierzowie otwarta zostanie nowa biblioteka. O potrzebie jej powstania mówiło się w mieście od kilku lat. Wiadomo już, że powstanie w wyniku przebudowy budynku G tutejszego magistratu. Uroczyste rozpoczęcie gruntownej modernizacji odbyło się na początku tego tygodnia, wzięli w nim udział m.in. prezydent Hawierzowa, Zdeněk Osmanczyk, oraz Viliam Wachal, szef rady nadzorczej firmy, która przeprowadzi generalny remont.

Z budynku, w którym jeszcze przed sześciu laty znajdowała się siedziba Sądu Powiatowego, stworzony zostanie nowoczesny, czterokondygnacyjny obiekt, przystosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych. W skład nowej biblioteki wejdą oddziały dla dzieci, dla dorosłych, a także oddział muzyki i sztuki.

– Wnętrza będą przestrzenne i nowoczesne, zaś wyposażenie, dzięki zastosowaniu najnowszych technologii, pozwoli na elektroniczną ochronę zbiorów bibliotecznych, jak również stworzenie systemu wypożyczalni samoobsługowej – zapewnia Dagmar Čuntová, dyrektorka Biblioteki Miejskiej w Hawierzowie, która, wraz z całą dyrekcją, przeprowadzi się do nowej siedziby w przyszłym roku. – Nie zabraknie sal wykładowych, czytelni, biblioteka zasługuje na siedzibę z prawdziwego zdarzenia – uzupełnia Zdeněk Osmanczyk. Dzięki przeniesieniu dyrekcji i niektórych oddziałów biblioteki do nowego budynku możliwa będzie także rekonstrukcja ich dotychczasowej siedziby, przy ulicy Šrámka.

– Koszty rekonstrukcji budynku G wyniosą ponad 60 milionów koron – wylicza Osmanczyk. Projekt przebudowy zostanie dofinansowany z funduszy unijnych. – Liczymy na dotację w wysokości ok. 52 milionów koron – dodaje prezydent Hawierzowa. Prace obejmą także okolice budynku, powstaną nowe miejsca parkingowe, odnowione zostanie oświetlenie publiczne.

Hawierzowska Biblioteka Miejska odnotowuje co roku ok. 350 tys. odwiedzin. – Z uwagi na planowaną podwyżkę VAT oczekujemy wzrostu zainteresowania bibliotekami, zamiast kupowania drogich książek ludzie zdecydują się na ich wypożyczenie – uważa Dagmar Čuntová.

(wib)

Ciasno w przedszkolach

Dokończenie ze str. 1

Jedna z młodych mieszkanek Czeskiego Cieszyna napisała do Rady Kongresu: – Mojej córki nie zapisano do przedszkola na ulicy Moskiewskiej, chociaż byłoby mi obojętne, które z czterech czeskocieszyńskich by ją przyjęło – pisze młoda mama. – Piszę w imieniu kilku rodzin, bo takich przypadków jest w naszym mieście więcej. Czy ktoś może nam powiedzieć, gdzie mamy umieścić w przedszkolu dzieci, które w wieku 3 lat potrzebują już kontaktu z rówieśnikami, a ich matki chciałyby powrócić do pracy? Czyżbyśmy musieli wozić dzieci do odległych przedszkoli, albo też skorzystać z prywatnej placówki w Polsce i płacić za to duże pieniądze? – czytamy w liście.

Marek Grycz, dyrektor Polskiej Szkoły Podstawowej w Czeskim Cieszynie, pod której dyrekcją działają trzy polskie przedszkola (to na Grabińskiej działa pod czeską dyrekcją), mówi, że nie może młodym rodzicom pomóc. – Wszystkie przedszkola są przepełnione – wyjaśnia Marek Grycz. – Do tego na ulicy Moskiewskiej uczęszcza obecnie 48 dzieci, a podczas zapisów na dziesięć wolnych miejsc mieliśmy aż 17 zainteresowanych. Na Akacjowej jest 25 dzieci, a podczas zapisów trzeba było odmówić trzem rodzinom. W Sibicy przy ulicy Polnej też przedszkole jest pełne, uczęszcza tam 24 dzieci. Pełno jest też w placówce na Grabińskiej. Przy zapisach odmawialiśmy głównie rodzicom dwulatków i tym, gdzie matka jest jeszcze na urlopie wychowawczym z młodszym dzieckiem. Niestety, przedszkole nie jest z gumy, nie da się go nadmuchać.

Podobnie jest w PSP im. Jana Kubisza w Gnojniku. Dyrektor Tadeusz Grycz mówi, że tamtejsze przedszkole może pomieścić 28 dzieci. – W przyszłym roku 13 dzieci odejdzie do szkoły, ale chętnych jest o wiele więcej, niż możemy przyjąć. Musimy więc każdy przypadek rozpatrywać indywidualnie. Pierwszeństwo będą miały chyba te dzieci, które spędzą w przedszkolu ostatni rok przed szkołą – wyjaśnia dyrektor. Dodaje, że gmina zamierza wybudować nowe przedszkole, do którego mogłoby uczęszczać w przyszłości aż 35 dzieci. – Mamy już pozwolenie na budowę, ale na razie nie mamy pieniędzy na realizację projektu, czekamy na przyznanie dotacji z Unii Europejskiej – mówi Tadeusz Grycz.

Dużo lepiej jest w Karwinie, gdzie jedyne przedszkole działa pod dyrekcją frysztackiej podstawówki. Jak informuje dyrektor Tomasz Śmiłowski, może do niego uczęszczać aż 70 dzieci, a obecnie jest jeszcze 4-5 miejsc wolnych. – Ale sytuacja może się zmienić już, na przykład, za tydzień, a zwłaszcza po zapisach, które u nas przebiegną dopiero w kwietniu – mówi dyrektor.

Dyrektorka przedszkola w Jabłonkowie, Zofia Sikora, informuje, że w jej placówce jest obecnie 61 przedszkolaków, a rodzice mogą zapisywać dzieci w przeciągu całego roku, od września do czerwca. – Nie mamy na razie problemów, ale w tym roku zdarzyło się, że trzem rodzinom musiałam odmówić przyjęcia ich dziecka, bo przekroczylibyśmy limit. Chodziło jednak o dwulatków. Uważam, że kiedy pożegnamy przyszłych pierwszoklasistów, będziemy mogli przyjąć także te dzieci – zapewnia Zofia Sikora.

Jak powiedział nam prezes Kongresu Polaków, Józef Szymeczek, sprawą niedostatecznej liczby miejsc w polskich przedszkolach zajmie się w najbliższym czasie Komisja Szkolna Kongresu. – Spotkanie, na którym ustalimy dokładną strategię, powinno się odbyć w drugiej połowie marca – podkreśla Szymeczek.

JACEK SIKORA

STO LAT TEMU CIESZYŃSKA PRASA DONOSIŁA...

Petycje w sprawie kolei

...Zjawiła się u ministra kolejowego dra Stanisława Głąbińskiego deputacya, składająca się z burmistrza cieszyńskiego dra Bukowskiego, posła dra Demla i radcy gminnego p. Mattera – informował „Dziennik Cieszyński" (25. 2. 1911). Burmistrz wręczył ministrowi petycyę miasta Cieszyna w sprawie budowy kolei na linii Sucha – Cierlicko – Grodziszcz – Cieszyn, jak również i petycye wszystkich gmin, położonych po obu stronach kolei koszycko-bogumińskiej w sprawie budowy drugiego toru na tejże kolei.

Pochodzący ze Lwowa Głąbiński dopiero co objął funkcję w gabinecie kierowanym przez barona Binertha, a wcześniej był prezesem Koła Polskiego w austro-węgierskiej Radzie Państwa. Cieszyńska prasa wyrażała się o nowym ministrze w samych superlatywach, a jego powołanie do c.k. rządu „Dziennik" (15. 1. 1911) powitał humorystycznym wierszykiem, dedykowanym „Ekscelencyi Głąbińskiemu":

„Dawno z mody już wyszły krajowe zwrotnice!

A o co przede wszystkiem prosić będę z musu:

Dajcie nam Ekscelencyo »ekspresy« i »blitze«, bo doprawdy z Europą nie mamy »anszlusu«".

Fot. ARC (o)

Cierlicko w latach 20. ub. wieku. Kościół i okoliczna zabudowa – wszystko zniknęło pod powierzchnią wody.

Jak pisał dalej „Dziennik", „minister przyjął deputacyę bardzo życzliwie i oświadczył, że w sprawie kolei z Suchej do Cieszyna rząd prowadzi obecnie dochodzenia, które z pewnością wypadną po myśli żądań ludności. Budowa drugiego toru kolei koszycko-bogumińskiej według ugody z rządem węgierskim może nastąpić tylko wtedy, kiedy rząd węgierski połączy wszystkie koleje krainsko-kroacko-dalmatyńskie".

Natomiast „Ślązak" (4. 3. 1911) dodawał, że dr Demel zwrócił ministrowi uwagę na szkodę, „którą handel i przemysł z powodu braku drugiego toru ponoszą i że na przykład z powodu braku większego ruchu na kolei koszyckiej cierpią przede wszystkiem kopalnie śląskie, przez co dla braku na lepszy odbyt węgla, kopalnie redukują pracę, skracając szychty, przez co wyrządza się robotnikom wielkie materyalne straty".

A na potwierdzenie, że ruch kolejowy był dość znaczny, „Dziennik", przedstawił statystykę ruchu podróżnych na cieszyńskim dworcu w roku 1910, kiedy to „wyjechały z głównego dworca w Cieszynie koleją koszycko-bogumińską 538 693 osoby, koleją północną 171 032, co daje razem 709 725. Przyjechało obydwiema kolejami 615 052 pasażerów, przeto ruch osobowy na głównym dworcu naszego miasta dosięgnął w roku ubiegłym cyfry 1 324 777 osób, co stanowiło niemal 90 tysięcy pasażerów więcej niż w roku poprzednim".

O ile drugi tor został w pewnym momencie położony, a i ruch pociągów stale się zwiększał, o tyle linia z Suchej przez Cierlicko do Cieszyna nie powstała nigdy. Natomiast już znacznie, znacznie później samo Cierlicko zniknęło pod wodą. Ale to już zupełnie inna historia… **(mmxi)**

felieton

GŁOS MAJĄ MŁODZI

TOMASZ WOLFF, *wolff@glosludu.cz*

Miło mi donieść, że dzisiejsze wydanie „Głosu Ludu" współredagowali uczniowie Gimnazjum Polskiego w Czeskim Cieszynie. W środku numeru, na stronach 5, 6, 7 i 8, znajdą Państwo kolejny numer „Echa Gimpla", gazety szkolnej redagowanej przez naszą zdolną młodzież. Pierwszy to jednak numer, który w całości ukazał się w ramach naszego dziennika (nie mylić z polską gazetą o takim samym tytule). Skąd taki pomysł? To powrót do utartej tradycji, kiedy na łamach „Głosu Ludu" cyklicznie, co dwa tygodnie, ukazywało się „Pudło". W ostatnim czasie w gazecie pojawiają się wciąż te same, sprawdzone nazwiska. W przyszłości warto by poszerzyć wachlarz o nazwiska nowych autorów. Droga z „Echa" do „Głosu" nie musi być daleka, patrząc na sprawę nie tylko z geograficznego punktu widzenia. Poza tym byliśmy w redakcji ciekawi, jak młodzi poradzą sobie z tematyką Spisu Powszechnego, jakie wiążą z nim nadzieje, jakie mają oczekiwania, jak patrzą na przyszłość, choćby w perspektywie najbliższej, do Spisu Powszechnego w... 2021 roku.

Jeżeli eksperyment z gazetką szkolną jedynej polskiej szkoły średniej w Republice Czeskiej się powiedzie, tzn. zostanie ciepło przyjęta przez Państwa, współpraca nie zakończy się na jednym numerze... Pozostaje mi na koniec życzyć miłej lektury. Za tydzień w sobotę numer w całości stworzony przez naszych dziennikarzy, za dwa tygodnie przygotowujemy gazetę na Spis Powszechny.

Po walnym w Dąbrowie

W sobotę 19 lutego w Domu Narodowym w Dąbrowie zebrali się członkowie MK, by podsumować działalność swojej organizacji w roku 2010 i zaplanować wspólnie dalsze imprezy. Atmosferę zebrania umilił występ chóru „Rychwałdzianie" MK PZKO Rychwałd. Gośćmi walnego zebrania była wójt gminy Dąbrowa – Květuše Szyroka oraz przewodniczący MK PZKO Orłowa-Poręba, Leon Kasprzak, który jest również zastępcą przewodniczącego RO MK PZKO Orłowa.

Już po raz czwarty odbył się wspólny bal z MK PZKO w Orłowej-Porębie. Odbyło się spotkanie z okazji Dnia Matki, na którym wystąpiły z bardzo zabawnym programem dzieci z przedszkola w Karwinie-Frysztacie. Po programie prezes Koła, Jan Kubanek, złożył życzenia i przekazał skromne podarunki członkom, którzy będą w tym roku obchodzili jubileusz życiowy. Odbyła się tradycyjna wycieczka krajoznawcza. Sztandarową imprezą obwodową był „Chłopski festyn", który miał miejsce 14 sierpnia w ogrodzie Domu Narodowego w Dąbrowie.

Kolejną tradycyjną imprezą organizowaną przez MK PZKO Dąbrowa oraz Orłowa-Poręba jest wspólna świetlica jesienna, na którą zawsze jest zaproszony zespół teatralny „Bajka". Ostatnią imprezą jest świetlica sylwestrowo-noworoczna.

Na zebraniu wyborczym wybrano 9-osobowy zarząd i 3-osobową komisję rewizyjną. W programie zebrania prezes poinformował obecnych jak powinien postąpić każdy Polak, wypisując arkusze Spisu Powszechnego. Poinformował również o roku Gustawa Morcinka.

W marcu zaprosiliśmy z prelekcją na temat pisarza Danutę Odruch. Prezes zachęcił obecnych do wzięcia udziału w czerwcowym Festiwalu Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego. Rada Obwodowa na swym zebraniu uchwaliła, że zapewni autobus dla członków obwodu orłowskiego i nie tylko, który zawiezie ich do Trzyńca i przywiezie z powrotem.

Na zebraniu wyborczym odznaczono czterech członków odznaczeniami za zasługi i przekazano legitymacje członkowskie dwóm nowym członkom.

Jan Kubanek
przewodniczący MK PZKO
Dąbrowa

NA **KŁOPOTY** Z POLSZCZYZNĄ:

Oby tylko nie zaśmiecać umysłu

Jak podaje „Inny słownik języka polskiego" pod red. M. Bańki: 1. Śmieci to rzeczy zużyte lub bezużyteczne, np. puste opakowania, stare gazety lub resztki czegoś. „Sterty śmieci na ulicach Neapolu stały się rzeczą powszednią", Wysypisko śmieci", „Strzepnęła śmieć ze spódniczki". Wyrzucając śmieci na ogół wyrzucamy je do pojemnika na śmieci lub na miejsce, w którym leżą śmiecie; 2. Mówimy, że „ktoś mieszka na własnych śmieciach" lub „na starych śmieciach", jeśli mieszka we własnym domu lub w miejscu, do którego się przyzwyczaił. Mówimy, że ktoś wraca, ciągnie itp. „na stare śmieci" lub „na własne śmieci", jeśli wraca tam, gdzie kiedyś żył lub pracował (Wyrażenia potoczne); 3. Śmieciem nazywa się rzecz bezwartościową. Słowo pogardliwe. „Pokaż co kupiłeś. Pewnie jakieś śmiecie!".

Zaglądając do innych słowników czy poradników znajdziemy następujące wyjaśnienia tego hasła. „I śmieć (czasownik) to inaczej także mieć odwagę albo czelność: „Nie śmiem odezwać się przy niej", „Śmiem twierdzić, że...", „Jak śmiesz!". Odmiana w czasie teraźniejszym: ja śmiem, ty śmiesz, on, ona, ono śmie, my śmiemy, wy śmiecie, oni, one śmią! śmieją. 2. osoba liczby pojedynczej trybu rozkazującego: śmiej!; II śmieć (rzeczownik). Problemy sprawia przede wszystkim forma mianownika liczby mnogiej, ale przypominamy całą odmianę: liczba pojedyncza – D. śmiecia, C. śmieciowi, B. śmieć! (śmiecia jeśli jest to określenie osoby), N. śmieciem, Msc. śmieciu, W. śmieciu!; liczba mnoga M. śmieci! śmiecie, D. i B. śmieci, C. śmieciom, N. śmieciami, Msc. śmieciach, W. śmieci!...

My zajmiemy się drugim hasłem. Czemu jednak przytoczyłem obydwa znaczenia? Żeby pokazać, jaki język jest ciekawy. Niby jedno słowo, a tyle znaczeń.

Powróćmy jednak do rzeczownika „śmieć" i pytania... Jak brzmi mianownik liczby mnogiej: „śmieci" czy „śmiecie"? Odpowiedź już właściwie podałem, przytaczając informacje ze słowników. Obie formy mianownika liczby mnogiej, czyli śmieci i śmiecie, są poprawne. Można powiedzieć: „kosz (kubeł) na śmieci" albo „kosz (kubeł) na śmiecie". Trzeba dodać, że forma „kosz na śmieci" jest częstsza. Oto jeszcze kilka innych przykładów: „Śmieci się palą" albo „Śmiecie się palą", „Wyrzucano miejskie śmieci", „Wyrzucano miejskie śmiecie", „Różne śmieci przywieziono na wysypisko", „Różne śmiecie przywieziono na wysypisko".

Warto może wspomnieć, iż „Nowy słownik poprawnej polszczyzny" PWN pod red. Andrzeja Markowskiego notuje także oddzielnie rzeczownik (to) „śmiecie" rodzaju nijakiego, który nie ma liczby mnogiej (tzw. collectivum, odnoszący się do zbioru), więc (to) „śmiecie". Określamy nim rzeczy bezużyteczne, ale też resztki, odpadki. Możemy więc powiedzieć: „Leżały tam śmieci", „Leżały tam śmiecie", „Leżało tam śmiecie". Tak samo jest zresztą z rzeczownikiem „rupieć", który ma też podobne znaczenie, co „śmieć". W mianowniku liczby mnogiej ma on formy oboczne – „rupieci" i „rupiecie".

Jak wspominał profesor Jerzy Bralczyk, ze śmieciami jest śmiesznie. Mamy liczbę pojedynczą: „ten śmieć" (jakiś jeden odpadek, czasem niestety przenośnie i wyjątkowo agresywnie o czymś lub nawet kimś, czyli człowieku – stanowczo odradzam!), od którego liczba mnoga to zarówno „te śmieci", jak i „te śmiecie". W użyciu bezpośrednim, gdy mówimy o odpadkach, obie formy liczby mnogiej są poprawne, gdy używamy tego słowa przenośnie, wtedy raczej śmiecie.

Oby tylko nie zaśmiecać umysłu...

JAN KUBICZEK

Rower to antidotum na wszelkie dolegliwości

– Nie wyobrażam sobie innego spędzania urlopu niż na rowerze. Zresztą swoją żonę poznałem także na rowerze – śmieje się Zbigniew Pawlik, prezes Turystycznego Klubu Kolarskiego PTTK „Ondraszek" Cieszyn. Wyprawy rowerowe są jego pasją od blisko 40 lat. – Moja mapa Polski jest już bardzo mocno porysowana, jednak pozostało na niej jeszcze kilka białych plam – wyznaje. Na dwóch kółkach zwiedził oprócz Polski większość krajów europejskich. Najdalej był na Krymie. W sierpniu ubiegłego roku odbył niezwykłą wyprawę kolarską na Białoruś.

Zbigniew Pawlik trafił do klubu kolarskiego poprzez ojca swego kolegi. Będąc uczniem szkoły średniej odbył pierwszą wyprawę kolarską. Był rok 1976. Od tego czasu datuje się jego pasja rowerowa, od tego czasu jest związany z Klubem Kolarskim „Ondraszek". Cztery lata temu został jego prezesem. Klub nastawiony jest na turystykę. – Każdego roku mamy kilkanaście propozycji wyjazdów w różne miejsca, są to jednodniowe wycieczki w najbliższą okolicę, natomiast w czasie wakacji odbywamy wyprawy dłuższe – mówi. Zaczęli od zwiedzania Polski, później swoje eskapady rowerowe poszerzyli o Europę. Klub współpracuje z Towarzystwem Rowerowym „Olza" przy PTTS „Beskid Śląski" w Republice Czeskiej. Od pięciu lat kolarze z obu stron granicy tworzą wspólny kalendarz imprez i spotykają się na wycieczkach. W tym roku przygotowali 20 propozycji wyjazdów w różne ciekawe miejsca. Na pewno będzie Rajd do źródeł Olzy, Rajd Karwina-Stare Miasto w związku z rokiem Gustawa Morcinka czy wyprawa śladami tragedii żywocickiej. – Wycieczki rowerowe polecam wszystkim, bowiem warto wiedzieć, że rower to antidotum na wszelkiego rodzaju dolegliwości – twierdzi mój rozmówca.

Fot. EMILIA ŚWIDER

Zbigniew Pawlik

KRAJ MICKIEWICZA, ORZESZKOWEJ...

Ostatnia dłuższa wyprawa została poprowadzona na Białoruś. Dlaczego właśnie ten kraj? – To w zasadzie biała plama w skali europejskiej. Chociaż Polska posiada z Białorusią jedną z najdłuższych granic, w naszym społeczeństwie panuje absolutna niewiedza na temat najbliższego sąsiada. Nie wiemy, jak wygląda to dosłownie za płotem albo wiemy tyle, ile mówią nam media. A nie wszystko jest tak, jak w relacjach dziennikarzy – zauważa Pawlik. – Szkoda, przecież kawał historii Polski został po tamtej stronie, tam znajdziemy takie nazwiska, jak Mickiewicz, Rodziewiczówna, Rejtan, Orzeszkowa, Niemen, o których uczymy sie w szkole. Gdyby nałożyć naszą mapę podróży na mapę II Rzeczpospolitej, to z Polski byśmy prawie wcale nie wyjechali – mówi.

Kiedy Zbigniew Pawlik dowiedział się, że kolega Edward Kaniewski z Mysłowic organizuje wyprawę rowerową na Białoruś, zgłosił swój akces. Na kameralną wyprawę pojechali Zbigniew Pawlik ze swoją córką Alicją, Edward Kaniewski i Marek Koba z Jaworzna. Przygotowania trwały pół roku. – Problem polegał na tym, że nie wolno przejechać na rowerze przez białoruską granicę. Długo korespondowałem z polską strażą graniczną na tamtym terenie i w końcu, na zasadzie wyjątku, otrzymaliśmy zezwolenie. Granice przejechaliśmy rowerem w Brześciu, a z powrotem wróciliśmy do Polski w Kuźnicy Białostockiej – wspomina. – Kolejny problem, z jakim należało się zmierzyć, to przewodniki. W księgarni takich nie znajdziemy. Mapy ściągnęliśmy z internetu, zaś w swojej bibliotece znalazłem książkę z zabytkami Białorusi i to była taka nasza biblia turystyczna. Na tej bazie ułożyliśmy program.

DOTYKALI HISTORII

Wyprawa wyruszyła pociągiem przez Warszawę do Terespola. – Tu objuczyliśmy nasze rowery całą furą niezbędnego bagażu i tak zaczęła się nasza przygoda. Z premedytacją zrezygnowaliśmy z zabrania namiotu licząc, że dla tak nielicznej grupy nie będzie problemu ze znalezieniem noclegu – wspomina. – Odprowadzeni nieco zdumionymi spojrzeniami kierowców oczekujących na odprawę w sznurze samochodów, dotarliśmy pod graniczny szlaban. Odprawa po stronie polskiej była symboliczna, a po przekroczeniu Bugu trafiliśmy do nieco zaskoczonych naszym widokiem białoruskich pograniczników. Wszyscy paradowali w czapkach, a każda z racji swoich rozmiarów mogła służyć jako mały parasol. Ku naszemu zaskoczeniu również tutaj odprawa poszła sprawnie.

Całą czwórkę czekała trasa o długości niespełna 1000 kilometrów, a jej celem było głównie zwiedzanie prowincji. Szlak prowadził z Brześcia przez takie miejscowości, jak Kobryń, Baranowicze, Mińsk, Nowogródek, Lida czy Grodno. Było na nim sporo atrakcyjnych i znanych miejsc, po Brześciu z „twierdzą bohater" wieś Skoki – rodowa siedziba Niemcewiczów, zespół pałacowo-parkowy Potockich z I połowy XIX wieku, wieś Siechnowicze – należąca niegdyś do Kościuszków, znana Bereza Kartuska czy Żyrowice, które dla Białorusi są tym, czym Częstochowa dla Polski. Kolarze zobaczyli też Mir i Nieśwież, dawną siedzibę Radziwiłłów z zabytkami wpisanymi do rejestru światowego dziedzictwa kulturowego UNESCO, dalej Zaosie i dworek, w którym urodził się wieszcz Adam Mickiewicz. Wyprawa nie ominęła Nowogródka z pozostałościami zamku książąt litewskich i kościołem, gdzie przed wiekami król Władysław Jagiełło poślubił księżniczkę ruską Sońkę, a także ochrzczono małego Adasia.

Fot. ARC

Zbigniew Pawlik bardzo mile wspomina kolarską wyprawę na Białoruś.

ZASKOCZENIE NA KAŻDYM KROKU

Na Białorusi prawie nie ma turystów. W czasie dwóch tygodni spotkali zaledwie kilka rejestracji samochodowych spoza Białorusi. Możnaby je policzyć na palcach jednej ręki. Jazda na rowerze ma tę zaletę, że można dotknąć rzeczywistości, można wiele zobaczyć, zatrzymać się gdziekolwiek. – Na prowincji spotykaliśmy się z taką serdecznością, jaka była u nas 30 lat temu, kiedy turysta był jeszcze takim zwierzęciem nieznanym. Wystarczyło stanąć, wyciągnąć mapę i od razu ludzie podchodzili i radzili, którędy pojechać. Proponowali pomidory, jabłka, mleko i nikt nie chciał nawet zapłaty – opowiada. Pytam, co najbardziej utkwiło panu Zbigniewowi w pamięci.

– Ciągle coś nas zaskakiwało. Zdumiewała nas czystość w miastach. Przepięknie utrzymane klomby, kwiatki, trawniczki... Kolejny szok to dworce kolejowe. Te nasze są w stanie rozkładu, tam jest wręcz odwrotnie, mają wspaniałą architekturę i są czyściusieńkie. Tak samo zaskakiwały nas przystanki autobusowe. To istne dzieła sztuki. Billboardy zaś nie reklamują przeróżnych produktów, jak ma to miejsce u nas. To są billboardy patriotyczne, związane z Ojczyzną, z Białorusią – podkreśla. Jeżeli chodzi ceny, jest to pod każdym względem bardzo przystępny kraj dla turystów. Jadąc na białoruskie wojaże, pan Zbigniew wymienił tysiąc złotych, za które otrzymał 900 tysięcy rubli. – Za te pieniądze w dwójkę z córką jedliśmy, spaliśmy, zwiedzaliśmy, przejeżdżaliśmy koleją i nie byliśmy w stanie ich wydać – tłumaczy.

OTWARCI I SERDECZNI LUDZIE

Na temat Białorusi krążą u nas raczej negatywne opinie. – Mówiąc o tym kraju, kojarzymy go z rewolucją, dysydentami. Nie twierdzę, że tak nie jest, jednak jest także druga strona medalu. Ten kraj z punktu widzenia człowieka, który przyjechał z zewnątrz, wygląda zachwycająco. W białoruskich wioskach dominują drewniane, stylowe, kolorowe domki, nie ma tu wysokiej stopy życiowej, ale jest czysto i pięknie. Ludzie żyją spokojnie, pracują, nie ma bezrobocia. Zarabiają mało, ale wydają się być szczęśliwi. Nie wyjeżdżają za granicę, nie wiedzą, jak jest gdzie indziej. Są serdeczni, bezinteresowni, to chyba taka prawidłowość, że im kraj biedniejszy, tym bardziej ludzie są otwarci – wypowiada się Pawlik. Obecnie mieszka na Białrusi 419 tysięcy Polaków, niespełna połowa tego, co było przed laty. Deportacje po wojnie, regulacja granic, asymilacja zrobiły swoje. Białoruś ma dwie trzecie powierzchni Polski i na tej przestrzeni żyje 10 milionów ludzi, w przeliczeniu 50 osób na kilometr kwadratowy (W Polsce to 122 osoby – przyp. red.). Kraj ten charakteryzuje wspaniała przyroda z czarującymi krajobrazami. – Tam jest zupełnie inaczej, niż nam się wydaje – mówi Pawlik. Dlatego postanowił swoimi wrażeniami dzielić się na prelekcjach po obu stronach granicy. Niedawno jedna z takich prelekcji odbyła się w bibliotece w Czeskim Cieszynie. Na 17 marca o godz. 18.00 przygotowana jest kolejna, tym razem w czesko-cieszyńskiej „Dziupli".

EMILIA ŚWIDER

Echo Gimpla

sobota | 12 marca 2011

GłosLudu
Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

»Gimpel« też stawia na polskość!

Postawię, postawisz, postawi, postawimy, postawicie... Albo też postaw, postawmy... Zaolziacy wkrótce staną się mistrzami odmiany tego czasownika. A jak z koniugacją poradziły sobie konkretne osoby? Prezentujemy wypowiedzi kilku współczesnych „gimplоków", jak również absolwentów na temat tego, jak i dlaczego stawiają oni na polskość.

Fot. MAREK SANTARIUS

HALINA BURY

Polskość to moja narodowość, tak czuję. Chyba. Sprawa jest dosyć skomplikowana, nie jesteśmy podobni ani do Czechów, ani też do rdzennych Polaków. Jesteśmy po prostu stąd. Ale wydaje mi się, że narodowość śląską deklarują ci, którzy boją się do czegoś przyznać, by nie narobić sobie wrogów ani po jednej, ani po drugiej stronie. Jest to rodzaj odpowiedzi wymijającej.

Może niektórzy młodzi rezygnują z walki o swoją narodowość, widząc, ile wojen domowych spowodowały właśnie spory narodowościowe. Choćby te przewlekłe konflikty między Słowakami a Węgrami. Nawet u nas można dostrzec owoce starć na co drugiej ulicy, na każdym niemal dworcu. Po co więc wywoływać zbędne niepokoje. Sądzę, że powinniśmy trzymać się swojego, ale nie robić rzeczy, które powodowałyby konflikty.

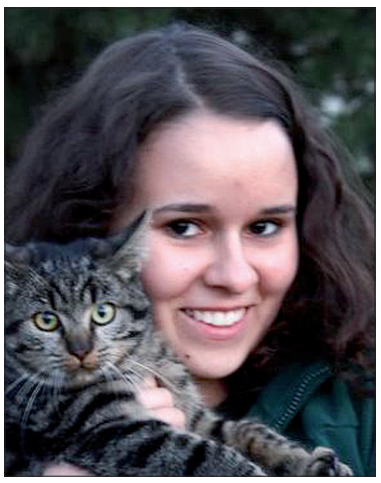

AGATA BRZEŻAŃSKA

Stawianie na polskość jest dla mnie rzeczą oczywistą. Uważam to za ważne zwłaszcza teraz, kiedy liczba Polaków na naszym terenie tak gwałtownie spada. Jeżeli będę mieszkać w przyszłości na Zaolziu, chciałabym, by moje dzieci miały możliwość chodzenia do polskich przedszkoli, szkół, zespołów, uczestnictwa w polskich imprezach.

HALINA KLIMSZA

Dlaczego stawiam na polskość? Odpowiedz jest prosta – bo jestem Polką. A dlaczego warto uświadomić sobie swoją narodowość? To spuścizna naszych przodków, nie wolno zaprzepaszczać ich przekonań. Bycie członkiem wielkiego narodu może bardzo wzbogacać, w polskości znajdziemy wiele pozytywnych zjawisk (np. kultura wysoka), ale także negatywnych przejawów (np. megalomania). A jednak dobrze być sobą!

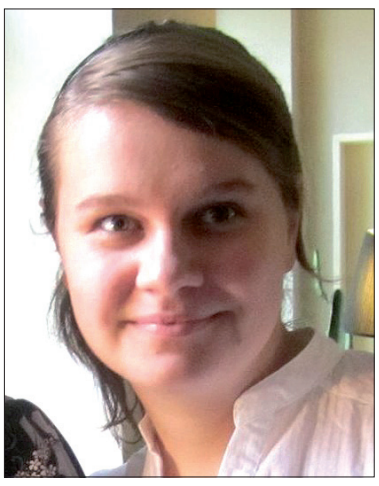

GABRIELA SZMEK

Dlaczego stawiam i będę stawiać na polskość? Bo szanuję swoich przodków. Bo wiem, że Olza nas łączy, a nie dzieli. Bo wiem, dlaczego są dwa Cieszyny. Bo lubię być mniejszością na naszym Zaolziu. Bo chcę, by moje dzieci (jeżeli będę je miała) uczyły się z elementarza i z pisanki, by poznały wiersze Brzechwy i Tuwima, by trudziły się z obowiązkowym Sienkiewiczem, do którego później z chęcią powrócą. A może tylko dlatego, że lubię „krówki"?

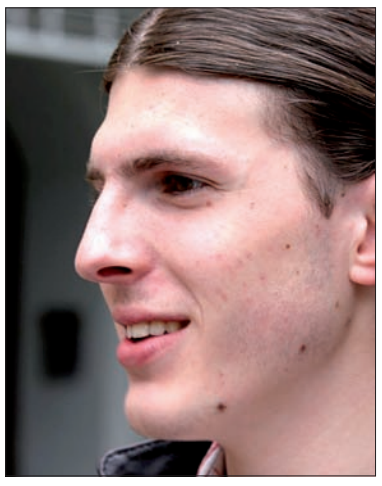

ADAM BUBÍK

Od pewnego czasu jestem bardzo dumny z bycia Polakiem na Zaolziu. Cenię sobie zwłaszcza naszą mikrokulturę, która stwarza ogrom możliwości i przywilejów, o których inni „śmiertelnicy" mogą tylko pomarzyć, nie wspominając nawet o tym, jak wiele rzeczy mamy „za darmochę". Domniemuję, iż jest to najwyższy czas na uświadomienie sobie, kim jesteśmy i czy chcemy nadal rozwijać naszą kulturę.

Zdjęcia: ARC

ANNA MARIA WAŁACH

Moi przodkowie byli Polakami, po co mam to zmieniać? Jestem wychowana w polskim duchu i kulturze. Widzę, że dziedzictwo kulturalne i mentalne, które posiadamy jako Polacy na Zaolziu, jest tego po prostu warte, jesteśmy dwujęzyczni. A przede wszystkim to Boży dar, łaska, przywilej, który od Niego właśnie pochodzi.

DOROTA MOLIN

Polska młodzież na Zaolziu, czyli gdzie postawić krzyżyk...

Zbliża się, jakże ważne dla naszego małego środowiska, wydarzenie. Spis Powszechny 2011 to nie tylko postawienie krzyżyka tu i tam, ale również czas przemyślenia, kim właściwie jesteśmy. Spora część zaolziańskiej młodzieży nie ma w tej kwestii jasnego zdania.

Słyszałem już różne wersje dotyczące istnienia mniejszości polskiej w RC. Niektóre były prawdziwe, drugie śmieszne, inne zaś zupełnie głupie. Problem w tym, że nawet te bajkowe, wyssane z palca historie, oddziałują w jakiś sposób na myślenie polskiej młodzieży. I to niestety negatywnie. Wielu uczniów uczęszczających do gimnazjum w Czeskim Cieszynie wstydzi się przyznać do tego, że są Polakami. Dlaczego tak się dzieje?

My, Polacy żyjący na Zaolziu, powinniśmy być dumni ze swej narodowości. Już od dawnych lat żyjemy na tym terenie, pielęgnujemy zwyczaje, utrzymujemy kulturę i specyficzny język, staramy się żyć tak, by tutejsza polskość nie skończyła się po naszej śmierci. Mamy polskie szkoły, polskie organizacje, nawet dwujęzyczne tablice. PZKO dofinansowuje sporą część polskich imprez, które są genialnie zorganizowane i mają prestiż oraz świetną atmosferę. Nasza kultura jest interesująca dla gości z zagranicy, którzy z chęcią wracają na nasze tereny. Teraz znowu ponawiam pytanie: Dlaczego nie chcemy przyznać się do naszej narodowości?

Mamy co prawda inny sposób myślenia niż ludzie z Suwałk czy warszawiacy, ale tak samo jak oni, my też tworzymy naród polski, naród bardzo zróżnicowany. Polacy ze wschodu czy Kaszubi mają swój własny język czy dialekt, ale nie mają problemu z zaznaczeniem narodowości polskiej. Słychać inne odzywki – jesteśmy Ślązakami. I tu pojawia się problem. Ani RC, ani Polska prawnie nie uznają tej narodowości, więc zupełnie bezsensowne z punktu widzenia naszego przetrwania jest zaznaczanie jej jako swojej własnej. To samo dotyczy narodowości gorolskiej. W ten sposób tracimy kilka tysięcy „potencjalnych Polaków". Wszystkie środki finansowe, które moglibyśmy dzięki temu zyskać, przepadną, nie wiadomo gdzie. A od nich, jak wiadomo, zależy prawie wszystko.

Od 26 marca można zacząć oddawać wypełnione formularze lub spisywać się przez internet, co jest na pewno olbrzymim plusem. Jednak w rubryczce „Bydliště v rozhodný okamžik" należy wpisać miejsce, gdzie spisywana osoba faktycznie mieszka i gdzie posiada swoje gospodarstwo domowe lub rodzinę. Nie jest istotne, czy dana osoba, ze względu na pracę lub naukę, spędza większą część tygodnia w innym miejscu! Urząd Statystyczny podsumuje zebrane dane właśnie z uwzględnieniem rubryki „Bydliště v rozhodný okamžik".

W tekście hymnu „Płyniesz Olzo" jest taka zwrotka: „Ale ludzie w swoim życiu zmienili się bardzo, zwyczajami, wiarą przodków ledwie że nie gardzą" – nie pozwólmy by polskość upadła, nie gardźmy zwyczajami, wiarą i mową przodków, i postawmy na polskość. Bo warto.

ADAM WRÓBLEWSKI

Na »Gimplu« rozpalamy gwiazdę

24 lutego w auli naszego Gimnazjum spotkała się specjalna komisja, w której skład weszli nie byle jacy jurorzy – Mariusz Wałach (Przedsiębiorca Roku w RC), Vít Slováček (burmistrz Czeskiego Cieszyna), Tomasz Wolff (redaktor naczelny „Głosu Ludu"), Aneta Roszka (z Kongresu Polaków w RC) oraz Lidia Kosiec (nauczycielka). Jej zadaniem było rozdzielenie pieniędzy pochodzących od firmy T-mobile pomiędzy poszczególne projekty przygotowane przez uczniów Gimnazjum w ramach tzw. Małych Grantów. Gimnazjaliści musieli przekonać komisję do swoich inicjatyw, trzeba było w skrócie, lecz ciekawie, zaprezentować własne propozycje.

Pomysłów było niemało, a ich treści różnorodne i bez wątpienia atrakcyjne. Toteż nic w tym dziwnego, że żaden projekt nie pozostał bez finansowego wsparcia, pieniądze rozdzielono pomiędzy wszystkie projekty. Tym samym niektórzy uczniowie będą musieli się postarać i poszukać jeszcze swoich własnych sponsorów, aby uzupełnić potrzebny do realizacji projektu budżet. Dla przybliżenia postaramy się krótko i zwięźle opisać poszczególne pomysły naszych uczniów.

SZTUKA »FIRESHOW«

Chłopcy z klas czwartych zajmujący się sztuką tańca z ogniem, czyli tzw. „fireshow", chcą zaoferować swoim koleżankom i kolegom popołudnie, w ramach którego, pod nadzorem ekspertów, mogliby nauczyć się podstaw sztuki manipulacji ogniem. A jeśli nie wszystkim się uda, będzie to przynajmniej okazja do obejrzenia jednego widowiskowego występu.

CIESZYŃSKI VANCOUVER

Dzień zawodów i gier na cieszyńskim lodowisku. Swoje zdolności łyżwiarskie będą mogli pokazać wszyscy chętni przydzieleni do dwóch grup – pierwsze i drugie oraz trzecie i czwarte klasy – wymieniających się na stadionie.

NIE DAJ SIĘ ZMALOWAĆ

To okazja dla tych uczniów (i nauczycieli), którzy chcieliby wziąć udział w słynnej grze „Paintball", czyli strzelance na baloniki z farbą. Na boisku w Karwinie walczyć będą między sobą pięcioosobowe drużyny składające się nie tylko z uczniów, ale także nauczycieli.

KWIAT MORWY

Improwizowany pokaz mody, czyli prezentowanie przez szkolne projektantki ich własnych kreacji i niecodziennych pomysłów na ożywienie codziennej szarości ubiorów. Uczennice-modelki, wybieg i jury oceniające najbardziej pomysłowe i wartościowe kreacje.

CZAS NA H_2O

Popołudnie spędzone w towarzystwie nietradycyjnego sportu, tzw. wodnej piłki nożnej, czyli futbolu granego w specjalnym, nadmuchiwanym boisku napełnionym wodą. Uczniowie Gimnazjum zagrają przeciwko uczniom liceum w Cieszynie.

ULOTNIJMY ICH MARZENIA

Jeden dzień, którzy uczniowie poświęcą wychowankom cieszyńskiego domu dziecka. Wspólne zabawy i gry, wycieczka, prezenty i upominki mają pokazać dzieciom, że komuś na nich zależy, a zarazem zmotywować uczniów Gimnazjum do pomocy potrzebującym.

PODPALMY SZKOŁĘ MUZYKĄ

Do wszystkich miłośników dobrej muzyki skierowany jest projekt poświęcony tylko i wyłącznie muzyce właśnie. Koncerty w budynku szkoły studenckich zespołów znanych i początkujących, dyskoteka, pogawędki i dyskusje z osobistościami reprezentującymi branżę muzyczną.

GIMPLOWSKIE ORŁY

Wykaz działalności uczniów Gimnazjum, znaczące sukcesy, wybitne osiągnięcia, ważne daty, doniosłe imprezy i wspomnienia wszystkich osobistości naszej szkoły. To wszystko spisane w szkolnym almanachu, który w formie elektronicznej (CD) można będzie kupić, między innymi w szkole.

HAMU, PAPU, MNIAM

Konkurs kulinarny, w ramach którego uczniowie przygotują i zaprezentują swoje własne potrawy. Oceny dokona profesjonalne jury. Uczestnicy będą musieli zmieścić się w narzuconym budżecie i w określonym czasie zdążyć przyrządzić swoje danie.

JEDŹ ALBO ZGIŃ

Nietypowy pomysł na zabawę w formie kuriozalnego wyścigu mniej lub bardziej dziwacznych pojazdów beznapędowych, które uczestnicy sami zbudują. Oceniany będzie pomysł, estetyka pojazdu, ale również jego szybkość i umiejętności zawodników. Udział wezmą uczniowie Gimnazjum oraz innych szkół średnich z Czeskiego Cieszyna.

CWAK ME

„Fotografowie" z naszego Gimnazjum postanowili przygotować dla wszystkich uczniów dzień w ich obiektywie. Będzie można zrobić sobie profesjonalne zdjęcia, nauczyć się podstaw fotografowania, obsługi aparatu fotograficznego oraz poznać tajniki niektórych sztuczek.

DANCE MACABRE

Czyli „Taniec śmierci", albo też konkurs taneczny dla wszystkich uczniów interesujących się tańcem. Wszyscy uczniowie i nauczyciele, którzy zechcą uczestniczyć w zabawie, będą występować w parach, a ich zadaniem będzie pokazanie swoich umiejętności, możliwości i wytrzymałości w różnych znanych tańcach.

MARTINA ZAJAC

KĄCIK LITERACKI

Kartka z pamiętnika

Obudziłam się w pochmurny poranek, więc zdecydowałam się posprzątać na strychu. Nie lubię zbytnio usuwać brudów w domu, ale wszystko jest lepsze od uczenia. Strych jest niezmiernie zakurzony. Nikt tu nie zagląda od lat, bo po co? Patrzę wkoło siebie i widzę znajome rzeczy. Moje zabawki z dzieciństwa, rower brata, nawet ten okropny sweter, który mi mama kupiła na 10. urodziny. Nagle mój wzrok spoczywa na niewielkiej książce, leżącej na jednym z pudeł. Biorę ją do ręki i otwieram na pierwszej stronie. Po przeczytaniu kilku słów, uświadamiam sobie, iż to nie książka, lecz pamiętnik mojej babci. Zamykam go, nie mam przecież prawa czytać jej prywatnych spraw. Niestety ciekawość wygrywa. Ponownie otwieram pamiętnik i wczytuję się w słowa babci.

6 MAJA 1956

Przeżyłam najcudowniejszy dzień w życiu. Nawet nie wiem, czy zdołam opisać tę przygodę, brakuje mi słów. Nie wiem nawet od czego zacząć... Może od samego ranka? Obudziłam się w słoneczny poranek. Jak co dzień musiałam iść pomagać tacie na naszym polu. Nie lubię zbytnio tej czynności, ale ktoś to zrobić musi. Brat ciężko zachorował, a innego rodzeństwa nie mam. Przedpołudnie ciągnęło się, niczym smoła na drzewach. Nudziłam się, póki go nie zobaczyłam.

Szedł dróżką do pobliskiej karczmy. Był wysokim blondynem o niebieskich oczach. Nie był zbytnio przystojny, ale coś w nim przyciągało moją uwagę. Znałam go tylko z widzenia, ponieważ przeprowadził się tu zaledwie przed kilkoma miesiącami. Popatrzył w moim kierunku, onieśmieliłam się. Spuściłam wzrok i wróciłam do swojej poprzedniej czynności. Nie potrafiłam się jednak skupić, musiałam wciąż o nim myśleć. Na szczęście czas nagle zaczął biec szybciej i ani się obejrzałam, a słońce powoli zachodziło już za horyzont. Wraz z ojcem szybko dokończyliśmy pracę i pobiegliśmy do domu, by się umyć. Po krótkiej kąpieli zdecydowałam się położyć. W domu było już ciemno, więc nie mogłam czytać, a inne czynności mnie nudziły. Po chwili rozmyślań zdziwiło mnie, jak niezwykle jestem zmęczona. Weszłam do pokoju... Chłopiec z rana stał naprzeciw mnie i patrzył na mnie rozmarzonym wzrokiem. Zapytałam go, jak dostał się do mojej izby i jaki ma powód niezapowiedzianej wizyty. On odpowiedział:

– Julio, chyba się w tobie zakochałem. Musiałem cię jeszcze zobaczyć przed moim wyjazdem. Wstąpiłem do wojska i jutro muszę odjechać. Chciałem zapytać, czy zaczekasz na mnie? Nie chciałem, żeby twoi rodzice mnie zobaczyli, dlatego skorzystałem z okna. Chcę by mnie poznali dopiero, kiedy poproszę cię o rękę. Chyba myślisz, że zwariowałem. Nie znamy się, ale czuję, iż jesteśmy sobie przeznaczeni.

Serce mi podskoczyło aż do gardła, nagle nie potrafiłam wydusić z siebie ani słowa. Potrząsnęłam tylko głową na znak zgody. On mnie przytulił i szeptał czułe słówka. Nie wiem, jak długo tak staliśmy, ale nie przeszkadzało nam to. Na pożegnanie lekko mnie pocałował, potem wyskoczył przez okno. Patrzyłam za nim, póki nie zniknął mi z oczu.

Oderwałam wzrok od lektury i rozmarzyłam się. Babcia nigdy nie opowiadała mi o tym nieznajomym. Czy to był mój dziadek? A skoro nie, to co się między nimi stało? Czy ich związek przetrwał? Nagle przypomina mi się, po co wylazłam na strych. Niechętnie odkładam pamiętnik na bok i zabieram się do sprzątania. Nagle słyszę za sobą głos babci.

– Przepraszam kochanie, nie chciałam cię przestraszyć.

– Nie szkodzi. Babciu mogłabym ci zadać parę pytań?

– Proszę bardzo.

– Kim był ten tajemniczy wielbiciel, który dał ci swoje serce?

– Widzę, że znalazłaś mój pamiętnik. Cóż odpowiem na twoje pytania. Najpierw jednak posprzątaj, potem możemy pogadać.

Szybko zabrałam się do roboty. W międzyczasie babcia zeszła ze strychu, by zaparzyć herbatę. Myśl wspólnej rozmowy z kimś tak mi bliskim napełniła mnie energią. Już za chwilę poznam sekret, mam szczęście, że babcia mieszka z nami. Z taką myślą schodzę do kuchni.

NATALIA GAJDACZ

Czy warto w XXI wieku czytać i pisać poezję?

Poezja. Od wieków uważana za szczyt piękna, za tchnienie boskości w człowieku. Nie da się ukryć, że czasy się zmieniły. Teraz przez wielu uważana jest za kicz, coś. czego nie warto czytać, bo i tak się nie zrozumie. Do ludzi nie trafiają już wzniosłe wyrażenia poetów sprzed wieków. Wydają im się wręcz śmieszne. Po tomik poezji nie sięgnie z pewnością człowiek śniący po nocach o pełnym portfelu i luksusowym samochodzie. Poezja odchodzi w zapomnienie, jako coś, co przeminęło i co w ogóle nie pasuje do idei dzisiejszego świata.

Zdaję sobie sprawę z tego, jakie byłyby odpowiedzi większości ludzi na pytanie, czy warto pisać poezję. Z pewnością byłyby negatywne, z powodu uprzedzeń, jakie żywi społeczeństwo w stosunku do poezji. Ale czy nie warto napisać parę wierszy ot tak, dla samego siebie? Udowodnić sobie, że ma się to „coś". Że można patrzeć na świat inaczej? Często odbieramy świat tak realnie i pesymistycznie, że niekiedy miło spojrzeć na rzeczywistość przez pryzmat poezji. Poezją można płakać, śmiać się i weselić niefizycznie. „Poezja jest spowiedzią duszy, nie wytworem ludzkiej myśli" (Gogol). Można nią opisać przeżycia i poglądy inaczej, może niecałkowicie zrozumiale dla wszystkich, ale czy to nie na tym właśnie polega cały czar poezji?

Z poezją spotykamy się od najmłodszych lat. Wiersze dla dzieci Tuwima były moją najmilszą lekturą. Zastanawiam się, dlaczego rodzice kupowali mi te książki? Zapewne dlatego, by zachęcić mnie do czytania poezji w późniejszym życiu. Rodzi się więc pytanie – czy warto czytać poezję? Nie zgadzam się z twierdzeniem, że poezja przeznaczona jest tylko dla marzycieli i ludzi nietrzeźwo myślących. Poezja często uczy nas logiki i rozumowania, ponieważ nie podaje nam rozwiązań „na talerzu". Daje je w sposób symboliczny i niekonkretny. Sami musimy dojść do wniosków, musimy zrozumieć skojarzenia autora i okoliczności, w jakich pisany był utwór. Często trzeba polegać na swoich własnych odczuciach i właśnie to, moim zdaniem, jest największym atutem poezji. Każdy może zrozumieć ją po swojemu. Każdy może odczuwać ją w inny sposób, przystosować utwór do swojej sytuacji.

Co więc z tą poezją? Czy trzeba być wrażliwym marzycielem, żeby ją zrozumieć? Nie. Droga do poezji polega na szukaniu swego powodu, dla którego warto ją czytać. Jeżeli znajdzie się ktoś, kto zawzięcie twierdzi, że poezja „zaśmieca" umysł i nie ma sensu, żeby w dzisiejszym świecie XXI wieku ją czytać, to nie będę go przekonywała. Trzeba chęci, żeby poezja stała się dla nas czymś więcej niż plątaniną słów i metafor. Ci, którzy rozumieją poezję, widzą w wierszu nie tylko puste słowa, lecz kryjące się za nimi uczucia. Z poezją można żyć inaczej – ciekawiej.

ALEKSANDRA KOTULA

ZIMOWY PORANEK

Zima to biała prima balerina
Rok się nią kończy i zaczyna
Zima to biała huśtawka
Co w różne strony się nachyla
A krajobraz to jej zabawka
Która przed nami się zgrywa
Nagle poranek do mnie przychodzi
Okrutny, z niczym się nie godzi
Nagle ten poranek zimowy
Opanowuje mnie zuchwale
Noc trzeba wybić sobie z głowy
Bo dzień nie negocjuje wcale
Budzę się biorąc oddech głęboki
Nade mną płyną śnieżyste obłoki
Budzę się wolno lecz wytrwale
Cholerny mróz mnie ogarnia
Płatki srebrzyste fruwają niedbale
A policzek się zabarwia

FILIP GLETA

ROZMOWA Z ADAMEM SABELĄ, ABSOLWENTEM GIMNAZJUM POLSKIEGO W CZESKIM CIESZYNIE

Studiowanie architektury daje wiele możliwości

Na jakiej uczelni studiujesz?

Jej oryginalna nazwa to České učení technické v Praze, Fakulta architektury. Można więc powiedzieć, że to Politechnika, Wydział Architektury, kierunek Architektura i Urbanistyka.

Dlaczego zdecydowałeś się studiować architekturę?

Że już jako małe dziecko lubiłem budować zamki z piasku i zawód architekta był oczywistą decyzją – tego naprawdę nie mogę o sobie powiedzieć. Trochę zacząłem o tym myśleć chyba niedługo po tym, jak zacząłem chodzić do Gimnazjum. Pamiętam, że koleżanka z klasy marzyła od dawna o tym zawodzie, ona po raz pierwszy zwróciła nań moją uwagę. Od paru lat uczęszczała na lekcje plastyki i powiedziała, że bez tego na architekturę nie mam szans się dostać, więc pewnego razu poszedłem razem z nią i już zostałem. Kreatywność, podejście prowadzącej i dobry kolektyw sprawiły, że po czterech latach stawałem przed sztalugą przez cztery dni w tygodniu. I właśnie tam bliżej zapoznałem się ze sztukami pięknymi i architekturą, łatwiej było mi sobie wyobrazić, że kiedyś zostanę architektem. Zwłaszcza, kiedy wiedziałem, iż wyszło stamtąd kilka osób, które zdały egzaminy wstępne do szkół artystycznych.

Które przedmioty były dla ciebie całkowicie nowe, bo nie uczyłeś się ich w Gimnazjum?

Może lepiej byłoby zapytać, które przedmioty zostały, bo oprócz matematyki i geometrii wykreślnej wszystko było nowe. Co do geometrii wykreślnej, to okazało się, że chodzi o przedmiot, za którego nieznajomość można z uczelni po prostu wylecieć. Więc jeszcze teraz jestem wdzięczny za pomoc pani Bień. Z nowych przedmiotów wymienić można projektowanie architektoniczne. Co semestr zadawany jest innego rodzaju budynek, którego projekt trzeba opracować. Dalej jest kompozycja architektoniczna, historia architektury, historia sztuki, ale też budownictwo, materiałoznawstwo, statyka i inne. Trochę byłem zaskoczony liczbą technicznych przedmiotów, bo przy kolegach z „przemysłówek" czuliśmy się jak dzieci bawiące się w piaskownicy. Ale można było się tego spodziewać, architektura jest przecież połączeniem sztuki i techniki.

Który przedmiot przysparzał Ci najwięcej problemów i nieprzespanych nocy?

Jak już wspomniałem, geometria jest na praskiej architekturze bardzo nieprzyjemną sprawą, ale udało mi się jakoś przez nią przebrnąć. Mówiąc ogólnie, na naszym wydziale wymagana jest praca w trakcie całego semestru. Trzeba więc pracować w miarę możliwości systematycznie, choć typowe jest przedłużanie terminów, oddawanie rzeczy po ich upływie itp. W każdym semestrze ostatni tydzień przed oddaniem prac jest bez nauki, jest to czas na ich dokończenie. Ten tydzień to nieprzespane noce, święto kawy, napojów energetycznych i monotonnego dźwięku klikania myszy, przerywanego atakami szaleństwa, kiedy po raz kolejny program wyłącza się bez uprzedzenia i daje znać, że i on musi odpocząć, na co ty nie masz czasu. Ale muszę przyznać, że są też bardzo przyjemne nieprzespane noce, na przykład na tygodniowym wyjeździe w Karkonoszach, kiedy jedynym zadaniem jest zmienianie ołówka na węgiel czy farby, by nie było monotonnie.

Jakie możliwości, jako architektowi, który jeszcze nie ukończył studiów, oferuje ci uczelnia?

W ramach szkoły w każdym semestrze istnieje możliwość zmiany atelier, jest ich chyba około 35, prowadzone są przez architektów z zawodu, którzy konsultują nasze własne projekty. Są atelier gorsze i lepsze, jednak możliwość ich wyboru jest dosyć duża. Kolejne możliwości oferuje spora liczba studenckich konkursów architektonicznych, szkolnych czy też krajowych. Jest szeroka oferta wyjazdów, wielu studentów z naszego uniwersytetu wyjeżdża na wymiany w ramach „Erasmusa", obecnie bardzo modna jest Korea, Tajlandia lub Ameryka Południowa. Jest naprawdę dużo możliwości, człowiek musi tylko wybrać tę właściwą i umieć się przebić.

Trudno jest znaleźć pracę w twoim zawodzie?

Muszę przyznać, że z pracą nie jest tak źle. Na trzecim roku obowiązkowo trzeba było odpracować 400 godzin w architektonicznym studio i wszystkim nam się udało coś znaleźć. Ale właśnie z tym „coś" jest gorzej, bo w sumie nie ma problemów ze znalezieniem „jakiejś" pracy, bardzo często jednak studenci i świeży absolwenci odgrywają role „przenośników" planów na wersję elektroniczną. W dodatku istnieją studia architektoniczne, które zainteresowane są tylko szybkim i wysokim zyskiem, a prawdziwa architektura jest w ich wypadku chyba gdzieś na spacerze. Widać też, że z roku na rok studia rozpoczyna coraz więcej osób i wydziały budownictwa otwierają kierunki łączące budownictwo z architekturą. Mówi się, że za jakieś 20 lat nastąpi przesyt architektów na rynku. Ja jednak mam nadzieję, że tak się nie stanie.

Czy masz jakieś oferty pracy z zagranicy?

Może lepiej nazwijmy to możliwościami, bo oferty przeznaczane są dla doświadczonych architektów. Ogólnie w naszej profesji istnieją dwie możliwości zyskania projektu. W sferze prywatnej – a więc wtedy, gdy ktoś zamawia u mnie konkretny projekt, i w sferze publicznej, gdzie zwykle architekt wybierany jest w konkursie, przetargu. To znaczy, że studio lub architekt opracowuje koncepcję własnym kosztem i wysyła na konkurs, przetarg. No i albo wygrywa, dostaje umowę, która pokrywa koszty, albo nie wygrywa i koszty musi pokryć sobie sam. Najbardziej przebić można się właśnie na budynkach publicznych, to właśnie do opracowania ich projektów zapraszani są wybitni architekci z zagranicy. Więc jeżeli o to chodzi, to przede mną jeszcze długa droga.

Jesteś absolwentem Gimnazjum, powiedz zatem, jak ta placówka przygotowuje potencjalnych studentów uczelni wyższych?

Trudno mi mówić ogólnie, bo znam przecież tylko jedną uczelnię. Moim zdaniem, opierając się na doświadczeniach z matematyki i fizyki na studiach, z przedmiotów ścisłych jesteśmy dobrze przygotowani. Biologia wykładana przez panią Michaelę Raszkę była dla mnie przedmiotem, który przybłąkał się do nas gdzieś z okolic medycyny. Nauki społeczne, sądząc po liczbie studentów prawa, psychologii i tym podobnych, też powinny być na dobrym poziomie. Z mojego punktu widzenia zabrakło podejścia do wychowania plastycznego jako przedmiotu równoważnego. I niestety krytycznie muszę się wyrazić na temat poziomu nauczania języka angielskiego – za bardzo skupiono się na gramatyce. Mam nadzieję, że po pięciu latach doszło już do zmian.

Lubisz to, co robisz? Rysowanie planów, szkicowanie, ciągłe poprawki... Nie jest to czasem męczące?

Jest to zawód jak każdy inny. Każde zajęcie sprawia przyjemność, jeżeli lubi się to, co się robi. Ja mogę powiedzieć, że tak mam. Sporo osób myśli, że architektura to super-kreatywna sprawa, i tak rzeczywiście jest. Ale to tylko 10 procent, reszta to właśnie rysowanie, dokumentacja, sprawy organizacyjne i urzędowe, stosy papierów, a tego się z zasady nie lubi. Dużą rolę odgrywa w zawodzie architekta klient, to, jak podchodzi on do projektu, czy pragnie naprawdę swojego domu, czy też budynku z serii katalogowych, jaki ma 100 innych osób, na ile wymaga od architekta prawdziwej pracy, a na ile tylko narysowania klasycznego układu trzy plus jeden. Jest jeszcze wiele innych zależności. Mówiąc ogólnie – lubię ten zawód, choć dostrzegam w jego ramach bardziej i mniej ekscytujące etapy.

Rozmawiała:
AGATA KROCZEK

»Dziupla« – miejsce o niezwykłej magii

Budynek Gimnazjum rozedrgał się cały w rytmie dzwonka. Cisza na szkolnych korytarzach powoli przeszywana jest głosami studentów i chaotycznym stukaniem stóp gnających po schodach w dół. Każdy, bez względu na to, czy przykry czy udany miał dzisiaj w szkole dzień, tak samo nie może doczekać się zatrzaśnięcia za sobą jej drzwi.

Otwieram szafkę i w pośpiechu ubieram buty, o plecy co chwila ocierają się inni studenci, drapieżnie dążąc do swych szafek. Nie zwlekając z zapinaniem guzików i wiązaniem chusty dookoła szyi wymykam się z szatni i czym prędzej gnam w stronę wyjścia. Jak cudownie smakuje powietrze na dworze o 15.00. Biorę głęboki oddech, skręcam w lewo, kierunek ulica Strzelnicza. Minąwszy budynek, z którego okien wydobywa się huczne wycie maszyn, trafiam do niepozornego zakątka. Ściana budynku stojącego obok wytatuowana jest wielobarwnymi obrazkami, napisami i hasłami. Po kilku krokach napotykam na grupkę palących studentów, którzy beztrosko, z rękami w kieszeniach uśmiechają się wesoło pogrążeni w spokojnej rozmowie. Za nimi, w ciemności, kryją się schodki prowadzące do zagadkowego miejsca o nie mniej tajemniczej nazwie „Dziupla". Wielu z nas asocjuje ją sobie jako nie bardzo formalną, a nawet nieetyczną. W niektórych może wzbudzać nawet strach czy wstręt do siebie. Graffiti na murze, palący studenci, ciemny zakątek miasta.

Spotkanie po gali Tacy Jesteśmy 2010 w „Dziupli".

Michał Przywara w charakterystycznym wnętrzu.

Zdjęcia: MAREK SANTARIUS

Jednak zaraz po przekroczeniu drzwi klubu trafiamy do pogodnej czerwieni beztroskiego miejsca spotkań wielu kumpli z ław i korytarzy szkolnych. W idyllicznym, idealnie intymnym świetle można sobie spokojnie posiedzieć, pogawędzić w towarzystwie bratnich dusz, a nawet coś wypić czy zjeść. Ściany klubokawiarni zawsze udekorowane są w co kilka tygodni zmienianą galerię obrazków i obrazów absorbującą uwagę każdego zabłąkanego tu gościa. W tyle często widuje się grupkę pokrzykujących chłopaków grających w piłkarzyki, a zaraz obok w kąciku siedzi cicho kilka innych młodych ludzi wsłuchanych w znaną im piosenkę, graną przez koleżankę na pianinie.

Czasami miejsce to zamienia się w małą scenę koncertową, skąd cały klub przesiąka rytmem muzyki rockowej czy jazzowej. Cały płynny szum tych spokojnych głosów, tonów pianina, syczenia ekspresu, stukania piłeczki o ściany stołu i brzęczenia kubków od herbaty miesza się z zapachem kawy, ciepłych tostów i flegmatycznego popołudnia, tworząc niezwykłą magię całego miejsca...

MARTINA ZAJAC

Fina rozpoznam wszędzie

Moje serce zawsze było rozdarte pomiędzy Polską a Czechami. Jakiś czas temu dylemat się powiększył – spędziłam ponad rok w Finlandii, która rzuciła na mnie swój urok... Gdy przyleciałam do Helsinek, tak jak zawsze po przybyciu do nowego, nieznanego kraju, towarzyszyło mi uczucie zagubienia. Lecz jakaś cząstka mnie wnet rozpoznała, że to miasto, gdzie każdy znajdzie swoje miejsce, można w nim bowiem spotkać ludzi z całego świata. Może dlatego, że po raz pierwszy byłam w stolicy takiego nowoczesnego państwa, jak Finlandia, niezwykle zadziwił mnie i zarazem zafascynował widok tylu kultur współistniejących obok siebie.

Zaraz po wyjściu z dworca kolejowego miałam wątpliwości, gdzie ja właściwie się znalazłam. Moim oczom ukazała się restauracja o nazwie „Vltava", ozdobiona czeskimi flagami. Przynajmniej połowa otaczających mnie ludzi wyglądała na obcokrajowców: znajomo brzmiący, niemodnie ubrani Rosjanie, Nepalczycy pachnący zupą z torebki, Somalijki – czarnoskóre kobiety z chustami na głowach mówiące niebywale szybko, Hindusi, Estończycy, Chińczycy... Ta różnorodność kultur nigdy mi nie przeszkadzała, wręcz przeciwnie – podnosiła mnie na duchu, gdy tęskniłam za domem. Kojący był zwłaszcza widok „krówek" „made in Poland" na regałach sklepowych.

Fot. ARC

Helsinki – miasto wielu kultur i narodów.

A Finowie? W zasadzie niczym się od nas nie różnią, choć w pewnym sensie są tak specyficzni, że Fina rozpoznałabym wszędzie. Na pozór bardzo zamknięci w sobie, nietowarzyscy i małomówni. Turysta po spędzeniu wakacji w Finlandii pewnie tak by ich określił. Korzystając z transportu publicznego rzadko można usłyszeć rozmowy (chyba że przez telefon, lub w języku obcym), a słuchawki tkwią w uszach Finów w każdym wieku, więc sprawiają wrażenie, jakby lekceważyli otoczenie. Jednak przy bliższym poznaniu, okazują się, o dziwo, zwykłymi ludźmi. Może tylko bardziej ostrożnymi i nieufnymi względem obcych.

Jednym z głównych powodów, dlaczego Finlandia tak mnie urzekła, była przyroda. Rozległe lasy i przecudne jeziora – w lecie idealne do kąpieli, w zimie służące jako lodowiska. Morze Bałtyckie, które wdziera się do Helsinek, nie przypomina zbytnio tego morza, które zwykliśmy widywać przyjeżdżając na wakacje do Gdańska. Sprawia raczej wrażenie jeziora – jest spokojne, a na nim rozsiane są wysepki. Często bardzo małe, połączone mostkami, a ich powierzchnię pokrywają drzewa i wielkie skały polodowcowe. Wysepki zamieszkują głównie wiewiórki i wiele gatunków ptaków, co czyni je prawdziwym rajem dla fotografów i zapracowanych Finów szukających chwili wytchnienia. Szczególnie na początku wiosny, gdy dzień wreszcie staje się dłuższy.

To doprawdy niezbyt przyjemne, gdy zimą słońce wstaje około godziny dziesiątej, a o trzeciej już zaczyna się ściemniać. Nic dziwnego, że jednym z najgorliwiej obchodzonych świąt w Finlandii jest „Juhannus", czyli przesilenie letnie. Finowie zapalają wtedy ogniska i radują się z nadchodzącego lata, które jest przez nich niewątpliwie bardzo wyczekiwane. Jak mówi ich przysłowie: „Fińskie lato jest fajne, bo jest wtedy mało śniegu".

AGATA KANTOR

Nagrody Akademii Filmowej 2010

27 lutego br. odbyło się uroczyste wręczenie nagród aktorom, aktorkom, reżyserom i wielu, wielu innym... Słowem – odbyła się doroczna gala Oscarowa.

SKĄD SIĘ WZIĘŁA NAZWA?

Jest mnóstwo legend dotyczących nazwy Oscar, przytoczę jedną z nich. Otóż w 1931 r. bibliotekarka Akademii Filmowej na widok statuetki stwierdziła, że przypomina jej wuja Oscara Pierce'a. Usłyszał to hollywoodzki dziennikarz, któremu bardzo spodobało się to określenie i zaczął używać go w felietonach.

NOMINOWANE FILMY

W tym roku nominację otrzymało aż 10 filmów, w tym animacja „Toy Story 3".

Może nie każdy, lecz na pewno spora garstka ludzi, słyszała już o filmie „Incepcja", thrillerze opowiadającym o wnikaniu w ludzkie sny.

Trzecim z 10 wspaniałych był „Social Network", w którym mowa jest o powstaniu jednego z największych pożeraczy czasu – portalu społecznościowego Facebook. Obsypany czterema Złotymi Globami (czy sprawiedliwie – nie wiadomo).

Czwartym z kolei był dramat angielski „Jak zostać królem", opowiadający o zaburzeniach mowy Jerzego VI (ojca królowej Elżbiety II). Film został nominowany aż w 12 kategoriach!

Następnie ciekawa komedia „Wszystko w porządku". Jest to historia dwóch lesbijek, wychowujących własne dzieci i znajdujących się w niełatwej sytuacji życiowej...

Dalej „Czarny łabędź", ukazujący świat baletu od drugiej, mroczniejszej strony. Film nie tylko dla pań.

Podczas oglądania „127 godzin" nawet największemu twardzielowi trudno zachować zimną krew, gdy główny bohater ucina sobie rękę tępym scyzorykiem.

Filmu „Do szpiku kości" nie oglądałam, więc nie mogę go opisać, ale ponoć główna bohaterka musi zwalczyć „do szpiku kości" napotykające ją problemy...

Przedostatnim filmem jest „Fighter", czyli, jak sugeruje tytuł, opowieść o bokserze, a także jego starszym, uzależnionym od narkotyków bracie.

Zakończeniem naszej „listy przebojów" jest „Prawdziwe męstwo", remake westernu z lat 70.

Przynajmniej powierzchownie zapoznałam was z nominowanymi filmami. Spośród aktorów w gronie faworytów znalazł się Colin Firth, za rewelacyjnie zagraną rolę króla Jerzego VI, zaś wśród aktorek „balerina" Natalie Portman.

OSCAROWE FILMY

Jak zadecydowała Akademia Filmowa? Oto wyniki. W tym roku nie było żadnych rekordów, jak za czasów „Titanica" (13 statuetek). Najlepszym wynikiem okazało się zgarnięcie tylko czterech statuetek, za to w najważniejszych kategoriach: aktor pierwszoplanowy, scenariusz, reżyseria oraz film. Wszystkie zgarnął obraz „Jak zostać królem". Niektórzy byli bardzo zaskoczeni, inni twierdzili, że można się było tego spodziewać. Zgadzam się z drugim twierdzeniem, bo film był naprawdę rewelacyjny.

Tyle samo statuetek, tyle że za montaż dźwięku, dźwięk, zdjęcia i efekty specjalne zyskała „Incepcja". Zadziwiającym wydarzeniem był fakt, iż „Prawdziwe męstwo", mimo 10 nominacji, nie otrzymało żadnej nagrody. Podobnie „127 godzin", „Wszystko w porządku" oraz „Do szpiku kości". Facebook zdobył trzy Oscary, „Fighter" dwa – dla aktora i aktorki roli drugoplanowej (a więc za uzależnionego brata boksera i jego zbyt ambitną matkę). Także „Król i

Fot. ARC

baletnica" otrzymał oczekiwanego i, co ważne, zasłużonego Oscara.

Zachęcam do oglądnięcia wszystkich filmów, jednak najbardziej polecam „Króla", „Incepcję" i „127 godzin" (warto mieć przy sobie komórkę, gdy zajdzie potrzeba zadzwonienia po pogotowie...).

To wszystko o Oscarach. Zapraszam za rok, w innym filmowym gronie! **JOANNA KLIMSZA**

KOMIKS

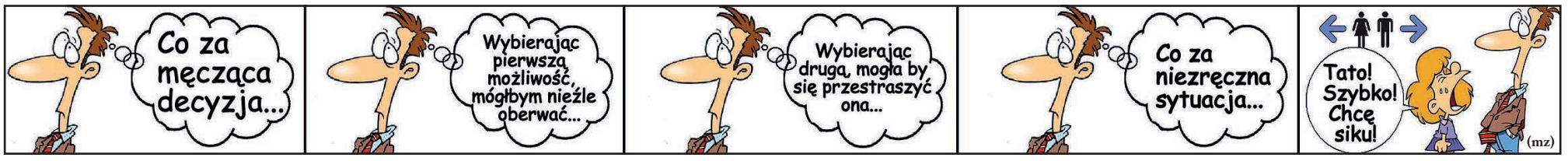

Kalendarz imprez Kawiarni i Czytelni Literackiej »Noiva« – marzec 2011 r.

SOBOTA, 12. 3. O GODZ. 16.30

NOGA JAKUBA – Z DZIENNIKA PODRÓŻY

Pielgrzymka do Composteli, do grobu św. Jakuba – dwie kobiety, 30 dni, 780 kilometrów, 60 minut doznań, uczuć, przemyśleń i zdjęć. O autorkach: Kateřina Urbanová, rozmiar buta 38, Andrea Krůpová, rozmiar buta 37. Długość stopy św. Jakuba nieznana. Organizuje Biblioteka Miejska w Czeskim Cieszynie. Wejściówki 50 koron.

SOBOTA, 19. 3. O GODZ. 17.00

IVAN ORAZ MARTINI

Poetycko-muzyczny wieczór Ivana Petlana, Martina Černera oraz gitarzysty Martina Chovanca. Oprócz paru przerw, quizu dla widzów będzie także otwarcie wystawy pt. „Kotrmelec" – z próbkami poezji eksperymentalnej. Organizuje Biblioteka Miejska w Czeskim Cieszynie. Wejściówki 50 koron.

PONIEDZIAŁEK 21. 3. O GODZ. 17.00

SALON LITERACKI, OLGA VILÍMKOVÁ – ŻYCIE INDIAN: INKOWIE I MAJOWIE

Olga Vilímková jest znawczynią Peru i życia Indian. Autorka spędziła rok w peruwiańskiej wiosce, corocznie w te obszary powraca. Potrafi ciekawie opowiadać o swych przeżyciach, jest świetną przewodniczką, a także wrażliwą słuchaczką. Organizuje Biblioteka Miejska w Czeskim Cieszynie w ramach festiwalu „Jeden świat". Wejściówki 50 koron.

ŚRODA, 23. 3. OD GODZ.16.00 DO 19.00

PROMOCJA KSIĄŻKI MILOSLAVA VAVRYSA

Nowość dotyczy m.in. marazmu w czeskim szkolnictwie.

CZWARTEK 24. 3. OD GODZ. 16.00 DO 18.00

SPOTKANIE WOLONTARIUSZY ORGANIZACJI ADRA

Organizuje ADRA oraz czeskocieszyński Urząd Miejski.

PIĄTEK 25. 3. O GODZ. 17.30

POEZJA ŚPIEWEM PODSZYTA

Niezwykle muzyczny wieczór poetycki z miłością w tle. Wiersze Juliana Tuwima, piosenki Mariana Hemara w interpretacji Lidii Chrzanówny i Grzegorza Widery, aktorów Sceny Polskiej Teatru Cieszyńskiego. Organizuje Biblioteka Miejska w Czeskim Cieszynie. Wejściówki 50 koron.

SOBOTA 26. 3. O GODZ. 16.00

BAJKOWANIE Z EWĄ KUS I ZDEŇKIEM KLUSÁKIEM

Organizuje Towarzystwo Avion.

SOBOTA 26. 3. O GODZ. 17.30

SALON SZTUK PLASTYCZNYCH

Wernisaż wystawy fotografii Natalii Urbuś. Organizuje Zaolziańskie Towarzystwo Fotograficzne.

CZWARTEK 31. 3. OD GODZ.16.30 DO 17.30

SPOTKANIE MUZYCZNE

Organizuje szkoła artystyczna w Czeskim Cieszynie.

(jk)

„Echo Gimpla", redaktor naczelny Adam Wróblewski, rada redakcyjna: Tomasz Wolff, Witold Biernat, Janusz Bittmar, układ graficzny: Marek Santarius

HOKEIŚCI TRZYŃCA REMISUJĄ Z LITWINOWEM 2:2, DZIŚ W WERK ARENIE PIĄTY MECZ

Klucz do sukcesu? Lepsza skuteczność

ĆWIERĆFINAŁ EKSTRALIGI HOKEJA

Zamiast „piłki meczowej" jest remis. Hokeiści Trzyńca zaprzepaścili w ćwierćfinałach playoffs prowadzenie 2:0 wywalczone na własnym lodowisku i po dwóch wyjazdowych meczach stan serii z Litwinowem wynosi 2:2. Dziś w trzynieckiej Werk Arenie dojdzie do piątej konfrontacji obu zespołów. Zwycięzca sobotniego meczu znajdzie się o krok od awansu do półfinału. Pojedynek Trzyńca z Litwinowem rozpoczyna się o godz. 18.10. Czy pięć tysięcy kibiców uskrzydli dziś Stalowników?

– Mam nadzieję, że atut własnego lodowiska sprawi, że wrócimy do gry z pierwszych dwóch ćwierćfinałowych spotkań – powiedział główny szkoleniowiec Trzyńca, Pavel Marek. – Wiedzieliśmy, że Litwinów będzie trudnym rywalem. U siebie zagrał świetnie, ale teraz wracamy do naszej Werk Areny i chcemy wygrać – podkreślił trzyniecki trener.

Trzyńczanie w środę przegrali z Litwinowem 3:5, w czwartkowej walce 2:4. Kluczowa w obu meczach była gra w przewagach liczebnych, którą gospodarze opanowali do perfekcji. W środę Stalowników dodatkowo powaliła na deski kontrowersyjna bramka z 50. minuty, którą zauważył dopiero sędzia techniczny śledzący powtórkę sytuacji na swoim monitorze. Krążek przeciął linię bramkową, to fakt, ale zdaniem trzynieckich hokeistów wcześniej sfaulowany został bramkarz Hamerlík. – Widziałem faul, ale sędziowie byli innego zdania. Środowy mecz przegraliśmy całkiem z innego powodu: zwilgotniał nam proch strzelniczy – stwierdził Marek. Podobnie zresztą było w czwartkowym spotkaniu, w którym trzyńczanie także wypracowali sobie sporo dogodnych okazji strzeleckich. Tymczasem do siatki Litwinowa wpadły tylko dwa strzały: Vojtěcha Poláka i Martina Růžički. – Czwartkowy mecz rozpoczęliśmy z dobrej strony. Zespół zagrał aktywnie, szkoda tylko zmarnowanych sytuacji. Powtórzył się scenariusz z pierwszego meczu w Litwinowie – ocenił grę swoich towarzyszy broni bramkarz Peter Hamerlík, który w odróżnieniu od litwinowskiego golkipera Volkego starał się bronić w tradycyjny sposób. Czyli bez karkołomnych wycieczek za własną bramkę i nagminnego rozgrywania krążków w trudnych sytuacjach. W 8. minucie czwartkowego spotkania Volkego ośmieszył Vojtěch Polák, strzelając w osłabieniu pierwszego gola w meczu. – Wiedziałem, że Volke lubi rozgrywać krążki praktycznie z woleja. Udało mi się przechwycić jego fatalną zagrywkę, co było kluczem do sukcesu – powiedział trzyniecki napastnik. – Wtedy jeszcze nic nie wróżyło naszej drugiej porażki z Litwinowem. W pierwszej tercji graliśmy moim zdaniem nieźle, gorzej było w pozostałych dwóch odsłonach. Znów nie upilnowaliśmy gospodarzy w przewagach liczebnych – dodał Vojtěch Polák, jeden z najlepszych trzynieckich hokeistów w wyjazdowym dwumeczu.

Fot. MARIAN JEŻOWICZ

Pod bramką Litwinowa napastnik David Květoň.

LITWINÓW – TRZYNIEC 5:3

Tercje: 1:0, 2:3, 2:0. Bramki i asysty: 9. Hübl (Jareš), 31. Lukeš (Hübl), 36. Jenáček (Hübl), 50. Kubát, 60. Lukeš (Trávníček) – 30. Hudec (Kohn, Peterek), 31. Zíb (Peterek, Kohn), 40. Růžička (Kvetoň, Polanský). Trzyniec: Hamerlík – Seman, Hrabal, Zíb, Krajíček, Hudec, Lojek, Richter – Varaďa, Bonk, Růžička - Květoň, Polanský, Polák – Zagrapan, Peterek, Kohn – Orsava, McGregor, Hrňa – Koudelka.

LITWINÓW – TRZYNIEC 4:2

Tercje: 1:1, 2:1, 1:0. Bramki i asysty: 15. Hübl (Lukeš), 32. Jánský (Jenáček), 35. Majdan (Skuhrovec), 53. Jareš (Lukeš, Jenáček) – 8. Polák, 40. Růžička (Květoň, Krajíček). Trzyniec: Hamerlík – Seman, Hrabal, Zíb, Krajíček, Hudec, Lojek, Richter – Růžička, Bonk, Varaďa – Orsava, Peterek, Kohn – Polák, Polanský, Květoň – McGregor, Koudelka, Hrňa. **JANUSZ BITTMAR**

Zaolziańskie wrażenia z Jakuszyc

BIEG PIASTÓW

W jubileuszowym 35. Biegu Piastów, który w ubiegły weekend odbył się w Jakuszycach, znów wystartowało wielu zaolziańskich miłośników biegówek. Jak słusznie zauważył kierownik naszej ekipy, Władysław Czudek, koronną dyscypliną Biegu Piastów od zawsze był wyścig na 50 km techniką klasyczną. – Na starcie pojawiło się ponad 1600 biegaczy z całego świata. Magia tego wyścigu trwa nadal i nic nie straciła ze swego piękna na przestrzeni tych 35 lat – powiedział „Głosowi Ludu" Władysław Czudek, regularny uczestnik Biegu Piastów.

– W tym roku trasa zawodów była dosyć trudna, w odróżnieniu od poprzednich edycji na pewno wynosiła deklarowanych 50 km – stwierdził Wawrzyniec Fójcik z Cierlicka. – Cieszyłem się na przyjazd do Jakuszyc, bo zabrakło mnie w Biegu Piastów w zeszłym roku. Zastałem świetnie przygotowane trasy, w dodatku dopisała też pogoda i zdrowie, gdyż ostatnio borykałem się z bólem kręgosłupa – zaznaczył Fójcik. Rok temu większości Zaolziaków zabrakło w Jakuszycach z powodu startu w Zimowych Igrzyskach Polonijnych. – Tym razem wystawiliśmy liczebniejszą grupę – ocenił Władysław Czudek, który ze swojego startu w biegu na 50 km techniką klasyczną może być bardzo zadowolony. – Pobiegłem szybciej niż dwa lata temu – zdradził nam Czudek, startujący w kategorii powyżej 60 lat. Tegoroczny Bieg Piastów wliczony został do prestiżowego cyklu długodystansowych wyścigów narciarskich Worldloppet. W tym samym terminie, co zawody w Jakuszycach, odbył się jednak także szwedzki Bieg Wazów. – Nie wiem, czy przełożyło się to na jakość obsady tegorocznego Biegu Piastów, może i tak, ale mnie interesuje czysto amatorski wymiar tego biegu. W Jakuszycach może wystartować właściwie każdy, oczywiście po rzetelnych treningach – podkreślił Czudek. – Jeżeli tylko warunki na to pozwalają, trenuję przeważnie w Mostach koło Jabłonkowa, podobnie chyba jak wielu innych Zaolziaków.

Trasę 50 km stylem klasycznym najszybciej pokonał w tym roku Czech Viktor Novotný (2:16,21). Czołowy specjalista od biegów długodystansowych wyprzedził na mecie Mariusza Michałka z Istebnej (2:16,22) i Radka Šretra z Jablonca nad Nisą (2:17,28). **(jb)**

W SKRÓCIE

KUBICA PRZEJDZIE KOLEJNĄ OPERACJĘ. W sobotę Robert Kubica zostanie poddany operacji łokcia – ogłoszono w biuletynie medycznym, wydanym w szpitalu w Pietra Ligure, w którym polski kierowca Formuły 1 przebywa od czasu wypadku w rajdzie samochodowym w Ligurii 6 lutego. Będzie to już czwarty zabieg chirurgiczny, jakiemu zostanie poddany. Jego celem ma być poprawa funkcjonalności łokcia. W komunikacie poinformowano, że o konsultacje poproszony został profesor Luigi Celli, znany ekspert chirurgii łokcia, były dyrektor pourazowej kliniki ortopedycznej przy uniwersytetach w Modenie i Reggio Emilia. To on też przeprowadzi sobotnią operację, której celem jest „poprawa odzyskania sprawności łokcia w perspektywie rehabilitacji". „Profesor Celli wyraził zadowolenie z tego, co zrobiono do tej pory" – głosi komunikat szpitala w Pietra Ligure. Poza tym lekarze podkreślili: „stan Kubicy jest niewątpliwie zadowalający". Kubica przeszedł w lutym trzy operacje: stopy, barku i dwukrotnie łokcia. **(jb)**

NASZA OFERTA

HOKEJ NA LODZIE. Ćwierćfinał Tipsport Ekstraligi: HC Stalownicy Trzyniec – HC Benzina Litwinów (dziś, 18.10).

PIŁKA NOŻNA. I LIGA PIŁKARSKA: Banik Ostrawa – Mlada Bolesław (poniedziałek, 17.30). **II LIGA:** Fotbal Trzyniec – Varnsdorf (dziś, 10.15), MFK Karwina – Hluczyn (jutro, 14.30). **(jb)**

REKLAMA

KONKURS Z F: CLUBEM

Zgodnie z obietnicą podajemy dziś nazwisko zwycięzcy pierwszego odcinka konkursu organizowanego przez czeskocieszyński klub fitness. **Miesięczny karnet do F: Clubu** otrzymuje **Basia Łakota.** Przed tymi, do których tym razem los się nie uśmiechnął, za tydzień w sobotę kolejna szansa na wygraną.

Czytaj o F: Clubie i przez miesiąc bezpłatnie korzystaj z fitnessu!

F:CLUB

!! PRZYGOTOWUJEMY !! !! STALE AKTUALNE !!

SPRZEDAŻ
KUREK, KOGUTÓW
OD 4. 4. 2011
I INDYKÓW
OD 27. 4. 2011

Świeże mleko z Beskidów z AUTOMATU:
JABŁONKÓW – sklep spoż. FABOSS
NAWSIE – sklep TEPNA
BYSTRZYCA – sklep mięsny BIELESZ
TRZYNIEC – sklep spoż. KVATRO (1. arkady)
– piekarnia GVUZD (dworzec autob.)
– zdrowa żywność BIOiNEBIO (Hradčany)

!!! BARDZO TANIE !!!
Beczułki używane, po artykułach spożywczych – 50 l z szyjką.

NETIS, a.s. Nawsie 905, 739 92
Inf. tel. 777 753 656
oferuje
DUŻY WYBÓR
ziarna siewnego, nawozów,
zbóż, śrut, ziemniaków jadalnych, drobnych i paszowych, ziemi
Od 18. 2. 2011 ziemniaków sadzeniaków
Katka – pole, dům, zahrada Trzyniec obok ZUŠ – tel. 777 753 654
Po-Pt: 7.00-17.00, So: 7.00-12.00
Sklep NETIS, a.s. Bystrzyca (dawne JZD) – tel. 602 524 778
tel. 558 352 360
Po-Pt: 7.00-17.00, So: 7.00-15.00
Sklep NETIS, a.s. Nawsie (dawne JZD) – tel. 777 753 656
Po-Pt: 7.00-15.00
Sklep NETIS, a.s. Czeski Cieszyn, Fabryczna (k. Parku Sikory) – tel. 777 753 659
Po-Pt: 8.00-16.00
Zakupiony towar można odwieźć samochodami firmy, towar można też zamawiać pod nr. tel. 777 753 656

GL-173

SOBOTA 12 marca

TVP 1

6.00 Narodowy Spis Powszechny 2011 **6.35** Klub przyjaciół Myszki Miki **7.05** Hannah Montana (s.) **7.30** Rok w ogrodzie **8.00** Kawa czy herbata? **10.35** Potwory i spółka **12.05** Nowy samochód Mike'a **12.10** Koszmarny Karolek **12.25** Ziarno **13.00** Wiadomości **13.20** 1920 - Wojna i miłość **14.15** Sprawy życia i serca (film USA) **15.50** Puchar Świata w Lahti **18.10** Jaka to melodia? (teleturniej) **19.00** Smerfy **19.30** Wiadomości **20.20** Chichot losu **21.20** Mumia powraca (film USA) **23.35** Bestia (film kopr.) **1.15** Przebudzona (film kopr.) **2.55** Trójkąt bermudzki.

TVP 2

6.00 NSP 2011 - Dla przyszłości **6.35** Człowiek wśród ludzi **7.05** Poezja łączy ludzi **7.10** Mikołajek **7.30** Hrabia Monte Christo (film kopr.) **8.30** M jak miłość (s.) **9.25** Barwy szczęścia (s.) **10.35** Licencja na wychowanie (s.) **11.35** Puchar Świata w Lahti **12.40** Licencja na wychowanie (s.) **14.00** Familiada (teleturniej) **14.35** Rodzinka.pl **15.15** Kocham Cię, Polsko! **16.40** Słowo na niedzielę **16.55** Żona z Internetu (dok. bryt.) **18.00** Panorama **18.55** Postaw na milion (teleturniej) **19.55** Bitwa na głosy **21.50** Jak rozpętałem II wojnę światową **23.20** Diamentowa pułapka (film USA) **1.20** Markiza Pompadour (film kopr.).

TV KATOWICE

6.00 Serwis info **6.12** Przegląd prasy **6.15** Eurosąsiedzi **6.25** Aktywni rodzice **6.48** Info poranek **7.45** Magiczne drzewo **8.15** Narciarski weekend **8.45** Ferdynand Wspaniały **9.14** Infonuta **11.00** Reportaże z prawdziwego zdarzenia **12.00** Eurosąsiedzi **12.15** Aktywni rodzice **13.00** Debata po europejsku **14.00** Raport z Polski ekstra **15.00** Było, nie minęło **16.00** Studio Wschód **17.00** Rycerskość i chwała **17.30** Fascynujące Śląskie **18.00** Fajfy z jazzem **18.30** Aktualności **18.50** Gość Aktualności **19.20** Z muzyką przez lata **19.50** Narciarski weekend **20.00** Newsroom **21.00** Telekurier extra **22.15** Studio Lotto **22.24** Jej sukces **23.03** Sportowy wieczór **23.22** Profesor od serca - Zbigniew Religa **0.26** Iskra w kamieniu.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **7.15** Przygody Animków **8.15** Nowe przygody Scooby'ego **8.45** Miś Yogi **9.15** Sylwester i Tweety na tropie **9.45** Magazyn UEFA Champions League **10.15** Ewa gotuje **10.45** I kto tu rządzi? (s.) **11.15** Łabędziem być... (s.) **12.15** Tylko muzyka **13.45** Dom nie do poznania **14.45** Się kręci **15.35** Robin Hood (s.) **17.45** Przygody Merlina (s.) **18.50** Wydarzenia **19.30** Daleko od noszy **20.00** Tylko muzyka **21.30** Poznaj moich Spartan (komedia USA) **23.15** Cela (film kopr.) **1.45** Program interaktywny.

TVC 1

6.00 Bajka **6.25** Babar **6.50** Dookoła świata z Willim Fogiem (s. anim.) **7.10** Kid Detectives **7.40** Watch Cecilia (s.) **7.55** Rozdziały o robactwie **8.10** Królewna Łabędź III (film anim.) **9.25** Wiadomości dla dzieci **9.40** Labirynt **10.15** Artur i Minimki (film fr.) **12.00** Tydzień w regionach **12.30** Auto Moto Styl **13.00** Pogotowie kulinarne **13.30** Matka (film USA) **15.15** Północ i Południe (s.) **16.05** Dempsey & Makepeace (s.) **17.00** Chłopaki w akcji (mag.) **17.30** Taksówka **18.00** Talkshow Jana Krausa **18.45** Wieczorynka **18.55** Losowanie Szczęśliwej 10 **19.00** Wiadomości **20.00** Godzina prawdy **21.00** Wymarzony domek (film fr.) **22.45** Wykolejony (film USA) **0.35** Californication (s.) **1.05** Mieszkać to sztuka.

TVC 2

6.10 Gdzie się podział Glenn Miller? (dok.) **7.00** Olbrzymie mosty (dok.) **8.00** Kultura.cz (mag.) **8.30** Panorama **9.10** Magazyn chrześcijański **9.40** Filmopolis **10.30** Game Page (mag.) **11.00** Musicblok **11.30** Filmkompas (mag.) **12.00** Jiří John (dok.) **12.30** Muzyka klasyczna **13.05** Dzienniczek lektur **13.20** Świat książek **14.00** Cudowna planeta (cykl dok.) **14.55** Azory - raj w bezgranicznym błękicie (dok.) **15.45** Tysiąc lat czeskiego myślistwa **16.10** Historie domów **16.40** Ludzie, miejsca, wspomnienia Dagmar Hochovej **17.00** Niedyskrecja (film br.) **18.40** O języku czeskim **19.00** Terra musica (mag.) **19.30** Kultura.cz **20.00** Wręczenie Nagród im. Alfreda Radoka 2010 **20.40** Dotyki tańca **21.35** Piękne miasta **22.00** 333 (mag.) **23.05** Obiecaj mi! (film kopr.).

NOVA

6.05 Liga Szpaków (s. anim.) **6.30** Roary: Samochodzik wyścigowy (s. anim.) **6.45** 3-2-1 pingwiny! (s. anim.) **7.10** Spongebob Kanciastoporty (s. anim.) **7.35** Tuż przed tragedią **8.35** Judo obywatelskie **9.10** Poradnik domowy **10.15** Pingwiny z Madagaskaru (s. anim.) **10.45** Czesko-słowacka SuperStar **12.00** Dzwoń do TV Nova **12.30** Nie drażnić dziadka (film czes.) **13.55** Dama za burtą (film USA) **16.10** Faceci w czerni (film USA) **17.50** Obywatelskie judo **18.30** Przyprawy (mag.) **19.30** Wiadomości **20.00** Czesko-słowacka SuperStar **21.25** Godziny szczytu (film kopr.) **23.10** Anioł zemsty (film kopr).

PRIMA

6.00 Wiadomości **6.50** Pokemon (s. anim.) **7.15** Klub przyjaciół Myszki Miki (s. anim.) **7.45** Tom & Jerry (s. anim.) **8.00** M.A.S.H. (s.) **8.35** Salon samochodowy **9.45** M.A.S.H. (s.) **10.15** Szefowa (reality show) **12.05** Szczęściarz (film USA) **14.05** Łatwy szmal (film USA) **16.05** Julie Lescaut (s.) **18.00** Jak zbudować marzenie **18.55** Wiadomości **19.50** VIP wiadomości **20.00** Ciemność rusza do boju (film USA) **22.15** Co kryje prawda (film USA) **0.55** Legenda piekielnego domu (film br.).

NIEDZIELA 13 marca

TVP 1

6.00 Narodowy Spis Powszechny 2011 **6.30** Małgosia i buciki **7.00** Transmisja mszy św. z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach **8.00** Kawa czy herbata? **10.35** Smerfy **11.05** Baranek Shaun **11.15** Tydzień **11.45** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **13.00** Wiadomości **13.20** Crusoe (film kopr.) **14.50** Puchar Świata w Lahti **17.00** Teleexpress **17.30** Ojciec Mateusz (s.) **18.25** Jaka to melodia? (teleturniej) **19.00** Moi przyjaciele - Tygrys i Kubuś **19.30** Wiadomości **20.25** Ranczo (s.) **21.30** Patrol **1.55** Amator.

TVP 2

6.30 Ostoja **7.00** M jak miłość (s.) **8.00** Barwy szczęścia (s.) **9.10** Strefa gwiazd **9.40** Wajrak na tropie **10.10** Wojciech Cejrowski boso przez świat **10.45** Bitwa na głosy **12.20** Puchar Świata w Lahti **14.45** Rodzinka.pl **15.25** Szansa na sukces **16.25** Na dobre i na złe (s.) **17.25** Hity kabaretu Neo-Nówka **18.00** Panorama **18.45** Tak to leciało! (teleturniej) **20.05** Kabaretowy Klub Dwójki **21.10** Leon zawodowiec (film kopr.) **23.05** Magazyn Ekstraklasy - Szybka piłka **23.40** Redakcja kultury **0.30** Kocham kino **1.05** Strefa gwiazd **1.30** Jak rozpętałem II wojnę światową.

TV KATOWICE

7.00 Za kulisami PRL **7.30** Serwis info **7.45** Magiczne drzewo **8.15** Narciarski weekend **8.45** Ferdynand Wspaniały **9.00** Podróże z barometrem **10.00** W labiryncie prawa **10.30** Serwis info **11.00** Myślenie dozwolone **11.30** Serwis info **13.00** Medycyna niekonwencjonalna **13.15** Ekonomia z ludzką twarzą **14.00** Wierzę, wątpię, szukam **15.00** Reportaż TVP info **15.15** Info jazda **15.52** NSP 2011 w Klanie **16.00** Teleplotki **17.00** Londyńczycy **18.00** Rozmowy z ks. Tischnerem **18.30** Aktualności **19.20** Śląski koncert życzeń **20.00** Listy gończe **20.52** Młodzież kontra **23.00** Sportowa niedziela **23.23** Za kulisami PRL **23.52** I naprawdę nie wiedzieliśmy **0.50** Teleplotki **1.20** Listy gończe.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **7.10** Scooby Doo, gdzie jesteś? **7.40** Kaczor Donald przedstawia **8.45** Tom i Jerry **9.15** Scooby Doo **9.45** Gumisie **10.50** Pies ojca chrzestnego (komedia kanad.) **12.30** Człowiek przyszłości **15.15** Znak Zorro (film USA) **16.45** Szpilki na Giewoncie (s.) **17.45** Hotel 52 (s.) **18.50** Wydarzenia **19.30** Świat według Kiepskich (s.) **20.00** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) **21.00** Kości (s.) **23.00** Zębate ostrze (film USA) **1.15** Magazyn sportowy.

TVC 1

6.05 Bajka **6.50** Trojaczki **7.15** Wszystkie poranki świata: Boliwia **7.30** Studio Kolega **9.45** Kalendarium **10.00** Kamera na szlaku (mag.) **10.30** Obiektyw (mag.) **11.00** Taka zwykła rodzina (s.) **12.00** Pytania Václava Moravca **13.00** Słowo na niedzielę **13.05** Bajka na życzenie **14.05** Tajemnica wiklinowego koszyka (s.) **14.40** Między nami złodziejami (film czes.) **16.05** Retro (mag.) **16.35** Świat TVC (mag.) **17.00** Hobby naszych czasów **17.30** List od Ciebie **18.30** Gdzie pieniądze pomagają **18.45** Wieczorynka **18.55** Losowanie Szczęśliwej 10 **19.00** Wiadomości **20.00** 3 plus 1 z Miroslavem Donutilem **21.35** 168 godzin **22.10** Gwałt (film czes.) **23.35** Świat TVC **0.00** Pochowaj me serce w Wounded Knee (film USA) **2.10** 168 godzin.

TVC 2

6.15 Pojedynek z aniołem **6.30** Podróżomania **7.05** Kolory życia (mag.) **8.00** Kultura.cz (mag.) **8.30** Panorama **9.10** Poszukiwania czasu utraconego **9.35** Żyjemy z wiarą **10.35** Skarby świata (cykl dok.) **10.50** Lavaux (dok.) **11.05** Dołącz do nas **11.15** Nie poddawaj się **11.35** Chcesz mnie? **11.50** Masz mnie! **12.10** Folklorika (mag.) **12.35** Nasza wieś (mag.) **12.55** Królestwo dzikiej natury **13.25** Kamera w podróży: Polinezja, perła Pacyfiku **14.20** Mity i fakty historii (cykl dok.) **15.15** Znikające strony rodzinne **15.35** Świat sztuki: Rudolf Nuriejew **16.30** Magazyn religijny **16.55** Przez ucho igielne **17.25** 10 wieków architektury **17.40** Wiadomość od J. Masopusta **18.00** Intolerancja **18.30** Teatr żyje! (mag.) **19.00** Magazyn muzyki dętej **19.30** Kultura.cz **20.00** Transmisja z wręczania nagród Trebbia **21.45** Na pływalni z B. Hrzánovą **22.10** Transmisja z wręczania nagród Trebbia **22.50** Czysta krew (s.) **23.50** Świat sztuki **0.45** Musicblok.

NOVA

6.15 Roary: samochodzik wyścigowy (s. anim.) **6.30** Baby Looney Tunes (s. anim.) **6.55** Batman zwycięzca (s. anim.) **7.20** Spongebob Kanciastoporty (s. anim.) **7.50** Skippy (s.) **8.15** Przysmaki Babicy **8.50** Przyprawy **9.45** Radykalne cięcie (film czes.) **11.30** Tuż przed tragedią **12.30** Człowiek w żelaznej masce (film kopr.) **15.10** Wiedzą sąsiedzi, jak kto siedzi (film czes.) **17.00** Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda **17.40** Przysmaki Babicy (mag.) **18.20** Poradnik domowy **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.00** Czesko-słowacka SuperStar **21.25** Odpryski **21.50** Norbit (film USA) **23.50** Po sąsiedzku (film USA).

PRIMA

6.00 Wiadomości **6.45** Pokemon (s. anim.) **7.10** Klub przyjaciół Myszki Miki (s. anim.) **7.40** M.A.S.H. (s.) **8.10** Świat ogarnięty wojną (s. dok.) **9.20** Świat 2011 **9.55** M.A.S.H. (s.) **11.00** Partia (pr. dys.) **11.45** Poradnik domowy **12.50** Zbrodnie niedoskonałe (s.) **14.00** Jak pies z kotem (film USA) **16.05** Morderstwa w Midsomer (s.) **18.00** Z Włochem w kuchni **18.55** Wiadomości **19.50** VIP wiadomości **20.00** Szefowa (reality show) **21.50** Między piekłem a niebem (film kopr.) **0.15** Wielka heca Bowfingera (film USA).

PONIEDZIAŁEK 14 marca

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? **8.10** Polityka przy kawie **8.20** Pocoyo **8.35** Przygody psa Cywila **9.10** Potwory i spółka (film USA) **10.50** Wściekłe gary **12.00** Wiadomości **12.10** Agrobiznes **12.40** Siódme niebo **13.40** Plebania (s.) **14.10** Klan (s.) **14.40** Kabaretowa Jedynka **15.00** Wiadomości **15.15** Jaka to melodia? (teleturniej) **15.50** Moda na sukces (s.) **16.35** Celownik **17.00** Teleexpress **17.25** Plebania (s.) **17.55** Klan (s.) **18.35** Jaka to melodia? (teleturniej) **19.10** To Timmy! **19.30** Wiadomości **20.20** Kontra (film bryt.) **22.05** Zazdrość **23.30** Dwunastu (film rosyjski) **2.15** Faceci na topie (film USA).

TVP 2

6.00 Dla przyszłości **6.30** Pytając o Boga **7.00** Dać się poznać **7.30** Na dobre i na złe (s.) **8.30** Pytanie na śniadanie **10.55** Aleja gwiazd **11.50** Potrzebna od zaraz **12.20** Sierociniec dla orangutanów (dok. bryt.) **12.55** Pytając o Boga **13.25** Postaw na milion (teleturniej) **14.20** Święta wojna **14.55** Na dobre i na złe (s.) **16.00** Panorama świat **16.15** Gorący temat **16.35** A normalnie o tej porze **17.25** Jeden z dziesięciu (teleturniej) **18.00** Panorama **18.40** Bitwa na głosy **19.00** Licencja na wychowanie (s.) **19.35** Sąsiedzi (s.) **20.10** Barwy szczęścia (s.) **20.45** M jak miłość (s.) **21.50** Tomasz Lis na żywo **22.55** Zabójcze umysły (film kopr.) **23.50** Detektyw (film USA) **1.30** Wielkie wyprawy (dok. bryt.).

TV KATOWICE

6.00 Serwis info **6.12** Info poranek **6.23** Info traffic **7.10** Info poranek **7.48** Twoja@sprawa **8.03** Gość poranka **8.38** Info poranek **9.12** Gość poranka **10.00** Serwis info **10.12** Biznes otwarcie dnia **12.17** Biznes **13.10** Raport z Polski **16.00** Rozmowa dnia **16.15** Biznes **17.00** Schlesien Journal **17.20** TV Katowice zaprasza **17.35** Kroniki miejskie **17.45** Forum regionu **18.30** Aktualności **18.50** Gość Aktualności **19.00** Sport **19.15** Perpetuum mobile **20.00** Plus minus **20.17** Minęła 20-ta **21.06** Telekurier **22.30** Info dziennik **0.09** Na weneckim szlaku.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **7.30** Przygody Animków **8.30** Scooby Doo, gdzie jesteś? **9.00** Rodzina zastępcza plus **10.00** Daleko od noszy **10.30** Świat według Kiepskich (s.) **11.00** Malanowski i Partnerzy (s.) **11.30** Linia życia **12.00** Dom nie do poznania **13.00** Ostry dyżur (s.) **14.00** Pierwsza miłość (s.) **14.45** Trudne sprawy **15.50** Wydarzenia **16.15** Interwencja (mag.) **16.30** Malanowski i Partnerzy (s.) **17.00** Dlaczego ja? **18.00** Pierwsza miłość (s.) **18.50** Wydarzenia **19.30** Linia życia **20.00** Spider-Man III (film USA) **23.00** Zatopieni (film USA) **1.05** Na każde wezwanie (film bryt.).

TVC 1

5.59 Dzień dobry z Jedynką **8.30** Czarodziejskie przedszkole **9.00** Pszczółka Maja (s. anim.) **9.30** Doktor Quinn (s.) **10.20** Powrót do Edenu (s.) **11.10** Zew krwi (film TV) **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu (mag.) **15.00** Planeta YÓ **15.55** Czarodziejskie przedszkole **16.30** AZ-kwiz **17.00** Czarne owce **17.30** Wiadomości **17.45** Szpital na peryferiach - nowe losy (s.) **18.45** Wieczorynka **19.00** Wiadomości, sport, pogoda **20.00** Żandarmskie humoreski (s.) **21.20** Reporterzy TVC (pr. publ.) **22.05** Podróż po Waranasi **22.35** Na tropie (mag.) **23.00** TVC Live: Žebřík **0.00** Pr. dyskusyjny Michaeli Jílkovej.

TVC 2

6.00 Seniorklub Milana Švihálka **6.30** Folklorika **7.00** Dołącz się **7.10** Nie poddawaj się **7.30** Świat książek **8.00** Kapusta (j. ros.) **8.30** Panorama **9.10** Czechosłowacki tygodnik filmowy **9.30** Osobistość w Dwójce **9.35** Akademia telewizyjna - Historia **9.40** Białe miejsca **10.05** Alfabet komunistycznych zbrodni **10.25** Odpryski czasu **10.45** Czechosłowacki tygodnik filmowy **11.00** Mity i fakty historii (cykl dok.) **12.00** Muzyczne Studio M **12.40** Zaproszenie do Dwójki **12.55** Telewizyjny klub niesłyszących (mag.) **13.30** Akademia telewizyjna - Historia **13.35** Białe miejsca **13.55** Alfabet komunistycznych zbrodni **14.15** Odpryski czasu **14.40** Czechosłowacki tygodnik filmowy **15.00** Mity i fakty historii (cykl dok.) **15.50** Osobistość w Dwójce **16.00** Pojedynek na pustyni **16.55** Seniorklub Milana Švihálka **17.25** Historie domów **17.55** Magazyn folklorystyczny **18.25** Game Page (mag.) **18.55** Moja rodzina (s.) **19.30** Wiadomości w czes. j. migowym **19.40** Osobistość w Dwójce **19.45** Zaproszenie do Dwójki **20.00** Kultura z Dwójką **20.20** Triest - miasto między Wschodem a Zachodem **21.15** Nieznani bohaterowie **21.45** Historie.cs (mag.) **22.50** Fortapasc (film wł.).

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova **9.05** Świat według Bundych (s.) **9.30** Tajemnicza kobieta: Fotografie (film USA) **11.15** Tescoma ze smakiem **11.30** Lenssen i spółka (s.) **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Strażnik Teksasu (s.) **13.35** Wzór (s.) **14.35** Kobra 11 (s.) **15.35** Krok za krokiem (s.) **16.00** Bez śladu (s.) **17.00** Popołudniowe wiadomości **17.30** Tysiąc i jedna noc (s.) **18.30** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości **20.00** Czesko-słowacka SuperStar **21.30** Weekend (mag.) **22.30** Nocne wiadomości **23.00** Agenci NCIS (s.) **23.55** Face the Pro **0.55** Martwa strefa (s.).

PRIMA

6.05 Wiadomości **6.55** Wiadomości regionalne **7.05** Fakty Barbory Tachecí **7.20** Magazyn kulinarny **7.50** M.A.S.H. (s.) **8.40** Will & Grace (s.) **9.20** Nakryto do stołu **10.10** To morderstwo, napisała (s.) **11.10** Diagnoza morderstwo (s.) **12.10** Babski oddział (s.) **13.10** M.A.S.H. (s.) **13.40** Pan Złota Rączka (s.) **14.15** Przyjaciele (s.) **14.45** Medium (s.) **15.40** Columbo (s.) **17.40** Wiadomości regionalne **17.50** Fakty Barbory Tachecí **18.00** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości **19.50** VIP wiadomości **20.00** Powroty do domu (s.) **21.20** Farmer szuka żony **22.20** Magia kłamstwa (s.) **23.20** Kości (s.) **0.25** Policja kryminalna Kolonia (s.) **1.25** Dzwoń do jasnowidza.

ŻYCZENIA

Dnia 11 marca 2011 obchodzi swój zacny jubileusz 85 lat

pani FRANCISZKA CZERNA

z Bogumina. Z tej okazji dużo zdrowia, sił, pogody ducha i błogosławieństwa Bożego życzą Irka i Władek z rodzinami, a prawnuczka Basia przesyła słodkiego buziaka.

GL-167

WSPOMNIENIA

Poszeł żech cichutko, bo mnie zawołali,
nie doł żech wóm ręki, bo nie było czasu.
Żol mi was tu wszystkich, co żyjecie dali,
żol mi było odyjść od gróni i lasów.
Jest żech jeszcze z wami, ale już nic ni ma,
chcioł bych z wami śpiywać, ale już ni mogym.
W moim sercu wieczno już króluje zima
zostóńcie, kochani, wszyscy z Panym Bogym. Wł. Młynek

Dziś, 12 marca 2011, mija 10. rocznica od śmierci naszego Syna, Ojca, Męża, Brata i Wujka

śp. CZESŁAWA MŁYNKA

zaś 13. 3. 2011 upłynie 50 lat od śmierci

śp. JANA MŁYNKA

z Gródku, byłego mistrza stalowni III Huty Trzynieckiej i byłego długoletniego wójta gminy Gródek. Te smutne rocznice przypominają sobie najbliżsi.

AD-019

Na zawsze zostaniesz w sercach, tych którzy Cię kochali.

Dnia 12 marca obchodziłby 85. rocznicę urodzin nasz Kochany Mąż, Tatuś i Dziadek

śp. TADEUSZ JURSA

z Trzyńca-Podlesia, zaś 30 stycznia minęło już 15 lat, kiedy odszedł od nas na zawsze. O chwilę wspomnień proszą najbliżsi.

GL-179

Można odejść na zawsze, a być stale blisko...
ks. Jan Twardowski

Dnia 11 marca br. minęła piąta rocznica śmierci

śp. JANA SABELI

z Ligotki Kameralnej. Z miłością i szacunkiem wspominają żona, córki i syn z rodzinami. Prosimy tych, którzy Drogiego Zmarłego znali, by poświęcili Mu chwilę modlitwy i zadumy. Najbliżsi.

GL-163

Dnia 11 marca 2011 obchodziłaby swoje 85. urodziny

śp. ANIELA SZELIGA

ze Skrzeczonia. O chwilę wspomnień i modlitwę prosi rodzina.

GL-166

Dziś mija piąta rocznica śmierci Nieodżałowanego

śp. inż. IVO ZDRAŽILA

z Olbrachcic. Wszystkich, którzy Go znali i szanowali, o chwilę wspomnień proszą żona z rodziną.

RK-040

NEKROLOGI

Odszedłeś cicho, Ojcze kochany,
lecz w naszych sercach zawsze pozostaniesz.

Z sercem pełnym żalu i smutku oznajmiamy, że w dniu 10 marca odszedł od nas na zawsze w wieku 87 lat nasz Kochany Ojciec, Teść, Dziadek, Pradziadek, Wujek, Pan

śp. REMIGIUSZ GĄSIOR

pochodzący z Darkowa, zamieszkały w Czeskim Cieszynie. Pożegnanie ze Zmarłym odbędzie się dnia 17 marca 2011 o godz. 14.30 w kościele Świętego Piotra z Alcantary w Karwinie 2. W smutku pogrążona rodzina.

GL-178

CO W TEATRZE

SCENA POLSKA – CZ. CIESZYN: Porcja Coughlan (13, godz. 17.30).

CO W KINACH

KARWINA – Centrum: Rango (12-14, godz. 15.30, 17.45); Chain letter (12, 13, godz. 20.00); **KARWINA – Ex**: Erotikon (12, godz. 17.30); **TRZYNIEC – Kosmos**: Rango (12, 13, godz. 15.30); Inwazja: Bitwa o Los Angeles (12, 13, godz.17.30); Wyspa św. Heleny (12, 13, godz. 20.00); Piekielna zemsta (14, godz. 17.30); 127 godzin (14, godz. 20.00); **CZ. CIESZYN – Central**: Tron: Dziedzictwo (12, 13, godz. 17.00); Rodzina Nicky (12, 13, godz. 19.00); Renifer Niko ratuje święta (14, godz. 15.00); **BYSTRZYCA**: Wujek Boonmee (12, godz. 18.00); **JABŁONKÓW**: Nevinnost (13, godz. 17.00, 19.30); **CIESZYN – Piast**: Czarny czwartek (12-14, godz. 16.15), Miś Jogi (12-14, godz. 14.30), Wojna żeńsko-męska (12-14, godz. 18.15, 20.15).

CO NA ANTENIE

POLSKIE AUDYCJE: Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz, 13. 3. godz. 18.30 Bajka o łaciatym słonie Bombiku, słuchowiko w wykonaniu studentów Edukacji Artystycznej w Zakresie Sztuki Muzycznej w Cieszynie Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

CO W TERENIE

BYSTRZYCA – MK PZKO zaprasza na walne zebranie 20. 3. o godz. 15.00 do Domu PZKO. W programie: występ dzieci PSP, sprawozdanie z działalności MK, plan pracy, wybory nowego zarządu. Prelekcja Józefa Szymeczka nt. spisu ludności.

DZIUPLA – Zaprasza 17. 3. o godz. 18.00 na prelekcję Zbigniewa Pawlika z PTTK pt. „Białoruś – Terra incognita".

JABŁONKÓW – Zarząd MK PZKO zaprasza na zebranie sprawozdawczo-wyborcze w niedzielę 13. 3. o godz. 15.30 do Domu PZKO.

KARWINA-DARKÓW – MK PZKO zaprasza na spotkanie wiosenne 20. 3. o godz. 15.30 do świetlicy Koła. W programie prelekcja Danuty Ondruch o twórczości Gustawa Morcinka oraz wystawa dokumentów z życia pisarza Józefa Chmiela. Po programie wspólna herbatka.

KARWINA-RAJ – MK PZKO zaprasza na walne zebranie 13. 3. o godz. 15.00 do Domu PZKO. W programie chór „Dźwięk".

KARWINA-SOWINIEC – MK PZKO zaprasza 13. 3. o godz. 15.00 na zebranie sprawozdawcze połączone ze świetlicą z okazji MDK. W programie chór „Kalina".

NAWSIE – Zarząd MK PZKO zaprasza na walne zebranie w niedzielę 13. 3. o godz. 15.00 do Domu PZKO. W programe wystąpią dzieci szkolne oraz chór „Melodia".

KLUB SENIORA „PRZYJAŹŃ" – Zaprasza swoich członków i przyjaciół w poniedziałek 14. 3. o godz. 17.45 na spotkanie do Domu PZKO Karwina-Frysztat. W programie prelekcja Z. Rakowskiego pt. „Chiny, Tybet".

LIGOTKA KAMERALNA – MK PZKO zaprasza na zebranie sprawozdawczo-wyborcze 20. 3. o godz. 15.00 w Domu PZKO. Program w wykonaniu dzieci.

SKRZECZOŃ – MK PZKO zaprasza na tradycyjne Powitanie Wiosny 19. 3. o godz. 15.00 w Domu PZKO. W programie wystąpi chór mieszany „Hasło" oraz gościnnie kabaret działający przy chórze mieszanym „Sucha" w ramach MK PZKO Sucha Górna.

OLBRACHCICE – Zarząd MK PZKO zaprasza 20. 3. o godz. 15.00 na walne zebranie. W programie obrad: sprawozdania z działalności, plan na następną kadencję, wybory nowego zarządu i komisji rewizyjnej oraz dyskusja.

ŁYŻBICE-WIEŚ – MK PZKO zaprasza wszystkich wiernych członków i sympatyków na kolejnę 6. edycję turnieju MK w bowlingu, który odbędzie się 19. 3. Zbiórka o godz. 9.15 w Quin Clubie na Kamionce. Dla najlepszych są przygotowane nagrody. Wpisowe 20 kcz na osobę.

PTTS „BŚ", TR „OLZA" – Informuje chętnych, iż mogą się zgłaszać na 51. Zlot Przodowników Turystyki Kolarskiej PTTK – Nowy Sącz w dniach 18-25. 6. Inf. i zgłoszenia do 1. 4. na tel.: +48 508 500 891, +48 33 479 78 48, e-mail: skryba48@o2.pl.

ŻYWOCICE – Zapraszamy na spotkanie przy herbatce z okazji Dnia Kobiet 16. 3. o godz. 15.00 do restauracji żywocickiej. W programie prelekcja Józefa Szymeczka pt. „Polacy na Śląsku Cieszyńskim".

UWAGA PRACOWNICY BYŁYCH KARWIŃSKICH PRZEDSZKOLI! – Proponujemy spotkanie (wspólne pogaduszki przy herbatce) dnia 7. 4. o godz. 17.00 w restauracji przy ul. Frysztackiej w Karwinie-Frysztacie. Chętni zgłaszają się pod nr. telefonu 596 311 292 w godz. 12-13 lub pocztą elektroniczną przedszkole@pzskarvina.cz, najlepiej do 25. 3.

OFERTY

MALOWANIE DACHÓW (3-x lakier, 120/m$^{2)}$, gwarancja. Balicki, tel. 732 383 700, 558 742 469. GL-176

ANTYKI KUPIĘ – meble przedwojenne, obrazy, zegary, odznaczenia, srebra, militaria, stare zdjęcia, pocztówki i wiele innych, tel.: 0048 605 255 770. GL-053

PRODÁM ROTAČNÍ KLÍN k výrobě štípačky na palivové dříví. Tel.: 732 844 674. GL-142

EVROPSKÉ CENTRUM ODŠKODNÉHO - Měli jste nehodu jako řidič, spolujezdec, chodec, cyklista? Byla vám způsobená újma na zdraví? Neziskali jste náležité odškodné? (nebo vám zemřel příbuzný). Měli jste úraz na chodníku? Získáme odškodné až 4 roky zpět. Služba je bez poplatku. Tel. 731 610 836. GL-175

KUPIĘ STARE PRZEDWOJENNE RZECZY polskie, czechosłowackie, niemieckie, austo-węgierskie, rosyjskie itd.: książki, pocztówki, monety-banknoty, wojskowe – strażackie rzeczy odznaczenia, mundury, bagnety, hełmy, dokumenty, fotografie), medale, zegary, starą biżuterię, meble, obrazy, zabawki, figurki porcelanowe. Tel.: 776 285 749 (czeski), +48 792 517 388 (polski). GL-069

WYKONYWANIE TYNKÓW AGREGATEM, cementowo-wapienne, gipsowe, wewnętrzne i zewnętrzne. Tanio i solidnie. Tel.: +48 512 747 783, email: jozefziemba3@gmail.com. GL-056

MALOWANIE, PRACE MURARSKIE, łazienki, płyty gipsowe. Tel.: 603 854 651. GL-068

KAMIENIARSTWO
IKONA
Mirosław Hołubek
- kamieniarstwo nagrobkowe
- budowa grobowców
- kamieniarstwo budowlane
- liternictwo
- rzeźby renowacje

Projekt, obmiary, kalkulacje oraz dojazd do klienta bezpłatny
43-419 Hažlach, ul. Jastrzębska 1, tel.: 776 296 099,
www. kamieniarstwoikona.pl
info@kamieniarstwoikona.pl
Tylko do maja 2011 r. promocyjne ceny nagrobków urnowych.
GL-153

Firma MILK-TRADE
z Cz. Cieszyna
poszukuje
ekonomistę/ekonomistkę
Wymagania: doświadczenie zawodowe, znajomość pracy na PC i znajomość j. angielskiego
Życiorys prosimy przesłać na e-mail: **obchod@milktrade.cz**
tel. 775 323 746
GL-141

WYSTAWY

DUŻA GALERIA TEATRU CIESZYŃSKIEGO: do 10. 4. wystawa Oldřicha Kodeša pt. „Výběr z tvorby". Czynna po-pt: 9-15.

SALA MÁNESA, MIEJSKI DOM KULTURY, Karwina: do 27. 4. wystawa Renaty Filipowej pt. „Malowanie, art-protis, pet-art". Czynna: po, śr, pt: 9-15, wt, czt: 9-19.

POWIATOWE ARCHIWUM PAŃSTWOWE KARWINA: Wystawy: „Grzeszni ludzie miasta Karwina"; foyer „Wirtualna Karwina". Czynne: po, śr: 8-17, wt, czw, pt: 8-15.

BIBLIOTEKA REGIONALNA KARWINA, rynek Masaryka: do 30. 3. wystawa „Agata Kaleta – fotografie, Barbara Kowalczyk – ilustracje, grafika użytkowa". W godzinach otwarcia biblioteki. ne: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Cz. Cieszynie, Praska 3/14: do 20. 3. wystawa pt. „Szkolnictwo na Śląsku Cieszyńskim"; stała ekspozycja „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego". Czynne: wt-pt: 9-17.

▲ **SALA WYSTAW w Hawierzowie, Robotnicza14**: stała ekspozycja pt. „Środki płatnicze na Śląsku Cieszyńskim". Czynna: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **SALA WYSTAW w Karwinie, Rynek Masaryka**: do 17. 4. wystawa pt. „Polacy na Zaolziu"; stała ekspozycja „Střípky z dějin Karviné". Czynne: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

Kamieniarstwo WRZOS
Z SERCA WIELKIE RZECZY
Zapraszamy Was do naszego nowoczesnego zakładu
będącego centrum usług kamieniarskich na Ziemi Cieszyńskiej
WYJĄTKOWA OFERTA I PROFESJONALIZM
Przyjeżdżamy także do klienta
Siedziba firmy:
Hažlach, ul. Cieszyńska 20B
Tel. +48 606 452 479,
+48 338 567 377
www.kamieniarstwo-wrzos.pl
Filia: Goleszów, ul. Grabowa 4
3 km od przejścia granicznego
w Lesznej Górnej
GL-050

GłosLudu
Gazeta Polaków w Republice Czeskiej
Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn 737 01, w wydawnictwie POL–PRESS, s.r.o., IČO: 00535613 ◆ Adres redakcji: Redakcja „Głos Ludu", ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn 737 01 ◆ Redaktor naczelny: Tomasz Wolff, wolff@glosludu.cz ◆ Zastępca redaktora naczelnego, redaktor sportowy: Janusz Bittmar, bittmar@glosludu.cz ◆ Redaktorzy terenowi: Jacek Sikora, sikoraj@glosludu.cz ◆ Danuta Chlup, danuta.chlup@glosludu.cz ◆ Witold Biernat, witold.biernat@glosludu.cz ◆ Doradca ds. reklamy: Beata Schönwald, beata.schonwald@glosludu.cz ◆ Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, fax: 558 740 044, e-mail: info@glosludu.cz ◆ www.glosludu.cz ◆ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty ◆ Dostawę prenumeratorom prowadzi spółka Mediaservis s.r.o., Zákaznické centrum, Vídeňská 995/63, 639 63 Brno ◆ Zamówienia – tel.: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: predplatne@mediaservis.cz ◆ Reklamacje – tel.: 800 800 890 ◆ Kolportaż: SmD, s.r.o., Mediaprint & Kapa Pressegrosso, s.r.o. ◆ Druk: Ringier Axel Springer Print CZ, a.s. Ostrawa ◆ Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania ◆ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 1212-4222.

okna a dveře

Slovaktual®

Bezpečnost a kvalita

Slovaktual PASIV-OL s 3-sklem U= 0,6

Slovaktual PASIV-HL s 3-sklem U= 0,5

i3 by ilbruck | Zelená úsporám

TŘINEC
1.máje 16
775 721 164, 775 221 164
slovaktualtrinec@seznam.cz
558 320 310

HAVÍŘOV
Těšínská 1616/1C
Na Bludovickém kopci u kruhového objezdu
774 481 164, 774 491 164
slovaktualhavirov@seznam.cz
558 320 310

www.slovaktual.eu

Oslavujeme Ceny

ZIMA KONČÍ, VYUŽIJTE JEŠTĚ ZIMNÍCH SLEV, NÁKUP ZA NEJNIŽŠÍ CENY DO 31. BŘEZNA !!

A NĚCO NAVÍC: bezpečnostní kování ve standardu a možnost zabudování bezpečnostních čidel v kování

GL-330

NAJLEPSZE CENY SAMOCHODÓW

SUZUKI | Ford

www.AUTOKANTOR.cz
Třinec - Vendryně, tel: 558 350 475

GL-115

Společnost PressMetal-CZ, spol. s r.o. se strojírenským zaměřením (lisování, kovoobrábění), se sídlem v Třinci hledá vhodného uchazeče na pozici

REFERENT NÁKUPU

Požadujeme:
- ✓ Min. středoškolské vzdělání
- ✓ Znalost čtení technické a výkresové dokumentace - výhodou
- ✓ Znalost němčiny/angličtiny na komunikativní úrovni
- ✓ Praxi na obdobné pozici – výhodou
- ✓ Uživatelskou znalost práce s MS Office
- ✓ Samostatnost, spolehlivost
- ✓ Vysoké pracovní nasazení

Náplň práce:
- ✓ Nákup vstupního a režijního materiálu pro výrobu
- ✓ Vedení poptávkových řízení
- ✓ Tvorba kupních smluv
- ✓ Práce s informačním systémem

Nabízíme:
- ✓ Mzdu dohodou dle kvalifikace, praxe a výsledků
- ✓ Příspěvek na stravování a na penzijní připojištění
- ✓ Systém vnitropodnikového vzdělávání

Strukturované životopisy s uvedením názvu pozice zasílejte do 18. 3. 2011 na adresu:

PressMetal-CZ, spol. s r.o.
Staré Město 138, 739 61 Třinec
info@pressmetal.cz

GL-111

Elmax®

• HAWIERZÓW DT ELAN
• KARWINA Nowe Miasto Al. Wyzwolenia 1764
• TRZYNIEC ul. Jabłonkowska 410 (Slovan)
• CZESKI CIESZYN Rynek CSA

BOSCH

Robot kuchenny MUM 4675 EU

500 W

Bardzo popularny robot kuchenny o mocy 550 W, z 4 prędkościami pracy oraz pokrywą zabezpieczającą napęd, wielofunkcyjne ramię z trzema rodzajami napędu, schowek na akcesoria, maszynka do mielenia mięsa, pojemność miksera 1 l, możliwość uzupełnienia szeroką gamą akcesoriów

Cena promocyjna 3 990,- +PHE 3,-
Razem 3 993,-
Cena sugerowana 5 990,-
10 x 399,- / RPSN 16,97%

30% PŘI NÁKUPU NA SPLÁTKY ZAPLAŤTE NA MÍSTĚ O 30% MÉNĚ! ESSOX

www.elmaxshop.cz

GL-127

WYNAJEM LOKALI KOMERCYJNYCH

- *OLDRZYCHOWICE*
- *strefa przemysłowa BALINY Trzyniec-Końska*

Oferujemy do długookresowego wynajęcia lokale komercyjne oraz zewnętrzne place utwardzone ok. 4.000 m² w komplek-sie dawnego urzędu celnego w Oldrzychowicach nr 788 obok DH „Ocean", a także lokale komercyjne w budynku biurowym JAP TRADING, s.r.o. w strefie przemysłowej BALINY w Trzyńcu-Końskiej nr 744 wraz z możliwością korzystania z usług celnych i logistycznych oraz rozładowywania kontenerów.

Zainteresowanych prosimy o kontakt e-mailowy: **japtrading@jap.cz** lub telefoniczny: **+420 558 340 034**

GL-128

Okna PCV Żaluzje Moskitiery Rolety Markizy

SLD Trading

Bramy garażowe Bramy wjazdowe Szklenie loggii

ZAPRASZAMY DO NASZEGO SKLEPU!
Leszna Dolna 14 (przystanek u Němce)
Poniedziałek-Piątek 8.00-15.00 Środa 8.00-17.00

Oferujemy:
Okna plastikowe – z dostawą pod klucz
Żaluzje ISO – z łańcuszkiem, ponad 8 typów
Żaluzje drewniane – bambus, lipa, 25 i 50 mm
Moskitiery – okienne – 8 odcieni, drzwiowe stałe i rolowane
Roletki materiałowe – w szynach prowadzących i bez szyn
Markizy – wysuwane i koszowe
Szklenie loggii – system ramkowy i bezramkowy
Rolety – zewnętrzne z tkaniną nieprzepuszczającą ciepła
Japońskie ściany przesuwne
Bramy garażowe – rolowane, segmentowe
Bramy wjazdowe – samonośne, skrzydłowe

www.sldtrading.cz e-mail: info@sldtrading.cz
tel: 558 341 889, 731 413 658, 603 806 900

ZELENÁ ÚSPORÁM | ISO 9001:2009

PROMOCJA MARZEC
ZNIŻKA 15 %
NA WSZYSTKIE PRODUKTY

GL-172

RESTAURACJA DWORCOWA

Czeski Cieszyn, Tel. 558 711 594

Otwarte codziennie!

- przyjemna atmosfera
- kuchnia domowa
- bar szybkiej obsługi
- możliwość organizowania imprez towarzyskich

GL-076

CZYTAJ NAS CODZIENNIE!
www.glosludu.cz

SIMPLY CLEVER

SERWISOWY PRZEGLĄD WIOSENNY OD 21. 3. DO 30. 4. 2011 TYLKO ZA 99 KČ

Przywieź swój samochód marki Škoda na wiosenny przegląd, a dzięki naszej profesjonalnej opiece przywitaj wiosnę w fantastycznej kondycji. W razie wykrycia usterki zaproponujemy Ci jej naprawę w rzeczywiście korzystnej cenie.

Nie zaprzepaść również ciekawej oferty Škoda oryginalnych części zamiennych i akcesoriów.

ŠkodaService®
ŠkodaOriginální díly®
ŠkodaOriginální příslušenství®

Twój autoryzowany partner serwisowy Škoda:

KARIREAL a.s.
Frýdecká 272
739 61 Třinec

Tel.: 558 996 114/115
www.karireal.cz

KARIREAL

GL-478

Ogłoszenia do »Głosu Ludu« przyjmowane są w dni powszednie:

- ☐ W redakcji „Głosu Ludu" przy ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn w godz. 8.30-15.30. e-mail: *ogloszenia@glosludu.cz*
- ☐ W biurze firmy AD SERVIS, ul. Strzelnicza 18, Cz. Cieszyn w godz. 8.00-16.00. Tel. 558 711 027; e-mail: *ad.serwis@hudeczek.cz*
- ☐ W Odd. Literatury Polskiej Biblioteki w Karwinie-Frysztacie (przy ryn-ku) w po, wt: 8.00-12.30, 13.00-18.00, czw: 13.00-18.00, pt: 8.00-12.30, 13.00.17.00, so 9.00-12.00. Tel.: 596 312 477; e-mail: *knih-k1pl@rkka.cz*

UWAGA

Przypominamy, że ogłoszenia do „Kroniki rodzinnej" należy przysyłać bądź przynosić osobiście do redakcji najpóźniej do godz. 12.00 dnia poprzedza-jącego wydanie gazety. W przypadku nekrologów czekamy do godz. 13.30, prosimy jednak wcześniej zgłosić telefonicznie fakt zamówienia ogłoszenia.